PANORAMA

Wydanie 1

ŁÓDŹ, sobota 14 i niedziela 15 października 1989 roku
Rok XLIV 240 (13057)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

Cena 130 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Dziś my stawiamy piątki naszym Paniom i Panom!
Fot. A. WACH

9—14 listopada

Wizyta H. Kohla w Polsce

W dniach 9—14 listopada br. złoży oficjalną wizytę w Polsce kanclerz federalny Republiki Federalnej Niemiec Helmut Kohl na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Tadeusza Mazowieckiego.

* * *

Agencja Reutera, powołując się na anonimowe oficjalne źródła bońskie, poinformowała, że rząd RFN ma zamiar wesprzeć reformy w Polsce udzielając znacznych kredytów mających wynieść w sumie co najmniej 1 miliard dolarów. Przedstawiciele rządu RFN podkreślili, że gwarantowane przez Bonn pożyczki będą przeznaczone na finansowanie konkretnych przedsięwzięć.

Uroczystość w Belwederze

W przeddzień Dnia Edukacji Narodowej grupa wyróżniających się w działalności zawodowej i społecznej pedagogów, przedstawicieli administracji oświatowej zaproszona została do Belwederu. Uhonorowani tam zostali tytułami „Zasłużony Nauczyciel PRL" oraz odznaczeniami państwowymi.

Tytułem honorowym „Zasłużony Nauczyciel PRL" odznaczona została: m. in.: Anna Holak – wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 10 w Sieradzu.

Przybyłych powitał prezydent **Wojciech Jaruzelski** i złożył im gratulacje w związku z przyznanymi tytułami honorowymi i odznaczeniami.

— Chciałem kupić synowi przyzwoite półbuty — opowiada ktoś znajomemu – nie, wyobraź sobie, 80 tysięcy!

— Para czy sztuka? — pyta ten drugi.

— Oczywiście para.

— No to poczekaj jeszcze trochę, a będzie tak jak mówię.

— Przesadzasz!

— A pamiętasz jak kilka lat temu wprowadzono jednorazową opłatę za zaproszenie na bal sylwestrowy? Żeby nie wyglądało tak drogo — podawano koszt wstępu właśnie na jedną osobę. Kto sam idzie na bal — przecież to idiotyzm! Więc być może wkrótce buty wyceniane będą za sztukę. Czy to nie jest u nas możliwe?

— No... — zastanowił się ten pierwszy — no chyba tak.

Obradował Sejm

Indeksacja... na dywanik!

(Od specjalnego wysłannika)

Jest ironią losu, że nowy rząd, który otrzymał w spadku zrujnowany system finansowy państwa i takiż rynek, od czego może odciąć się „grubą kreską", dziedziczy także indeksację. Ten „weksel okrągłego stołu" dobitnie określany jako „ekonomiczna pułapka", czy też polityczny dynamit, jest już niestety bagażem dorzucanym na chylące się plecy gospodarki przez obecnych jej uzdrowicieli. Wielu z tych bowiem, którzy lansowali w lipcu jej obecny kształt, siedzi dziś w rządowych ławach.

Inni z poselskich pozycji odbierają cios, że pierwsza gospodarcza ustawa nowego rządu okazała się niewypałem i musi być zmieniona w drugim miesiącu jej obowiązywania.

Jakże ten krótki czas zmienił krajobraz i role. Pod Sejmem w strugach deszczu manifestowali wczoraj swe niezadowolenie związ-

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

Samochody droższe

W związku z dużym wzrostem cen surowców, materiałów i półfabrykatów oraz innych kosztów produkcji z przyczyn niezależnych od producentów, jak również znacznym wzrostem kosztów sprzedaży (kursy dewiz, odsetki bankowe) niezbędne jest podniesienie cen detalicznych samochodów.

Ceny te od 16 października 1989 r. wyniosą:

1.	Fiat 126p 650 FL (face lifting) standard	— 9.000.000.—
2.	Fiat 126p 703 bis restyling (standard)	— 11.500.000.—
3.	Fiat 126p 650 FL inwalidzki	— 6.000.000.—
4.	FSO 1500 berlina 1,5 c standard	— 14.000.000.—
5.	Polonez standard 1,5 c	— 20.000.000.—
6.	WAZ łada 21072 1300 ccm	— 19.000.000.—
7.	WAZ niwa 2121	— 28.000.000.—
8.	ZAZ 968 zaporożec	— 8.000.000.—
9.	Wołga gaz 2410	— 27.000.000.—
10.	Skoda 105 L — 1050 ccm	— 13.000.000.—
11.	Skoda 120 L — 1200 ccm	— 14.100.000.—
12.	Trabant 601 limuzyna	— 7.500.000.—
13.	Trabant uniwersal	— 8.000.000.—
14.	Trabant limuzyna hycomat	— 5.500.000.—
15.	Wartburg tourist	— 14.100.000.—
16.	Wartburg 353 limuzyna S	— 13.500.000.—
17.	Wartburg 353 z rozsuwanym dachem	— 14.100.000.—

Posiadaczom przedpłat, którzy uzyskali uprawnienia do nabycia samochodów w terminach wcześniejszych, samochody będą sprzedawane w cenach roku, w którym nabyli uprawnienia.

(PAP)

17 bm.

Posiedzenie Senatu

Prezydium Senatu postanowiło zwołać 9 posiedzenie Senatu w dniu 17 października 1989 r. (wtorek) o godz. 14.00 w sali Kolumnowej Sejmu.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

1. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podwyższaniu wynagrodzeń za pracę i dochodów rolniczych w związku ze zmianami cen detalicznych towarów i usług konsumpcyjnych w 1989 r.

2. Zmiany w składzie Senatu i komisji senackich.

Dlaczego wczoraj nie było w kioskach „DŁ"

Na piątkowe zebranie redakcyjne dziennikarze „DŁ" przynieśli wiadomość, że nasza gazeta nie dotarła rano do kiosków. Tak istotnie było. Przyczyną — jak się okazało — był strajk 20 pracowników ekspedycji, czyli rozdzielni prasy i rozwozicieli RSW „Prasa — Książka — Ruch" Rejonu Południe przy ul. Zamenhofa. Do kiosków nie dotarło na czas przeszło 26 tys. egzemplarzy „Dziennika Łódzkiego" oraz cały nakład innych gazet porannych, w tym także warszawskich.

Rejon „Ruchu" Południe obejmuje dzielnice Widzew Górna i Śródmieście. Pracownicy ekspedycji podjęli w czwartek wypłatę. W piątek (wczoraj) napisali na bramie

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

● Doktoraty honoris causa UŁ ● Akademia w PŁ
● Uroczystości w szkołach

Dzień Edukacji Narodowej

Wczoraj uczestniczyliśmy w uroczystym nadzwyczajnym posiedzeniu Senatu Uniwersytetu Łódzkiego z okazji Dnia Edukacji Narodowej Obecni byli przedstawiciele władz miasta, reprezentanci organizacji politycznych i społecznych, goście zagraniczni, delegacje innych uczelni i instytutów Rektor prof. dr **Leszek Wojtczak** szczególnie serdecznie witał uczonych, którym przyznano tytuły doktora honoris causa Godność tę otrzymali: prof. dr. **Arnold W Wolfendale** — wybitny specjalista w dziedzinie fizyki promieniowania kosmicznego i astrofizyki, profesor uniwersytetu w Durham i prof. dr **Ken-Ichi Inui Nakayama** — specjalista z zakresu prawa karnego i kryminologii, profesor uniwersytetów w Kioto i Osace.

Uroczystość była także okazją do uhonorowania zasłużonych pracowników UŁ. Medal Komisji Edukacji Narodowej otrzymali: prof. dr **W. Caban**, dr **E. Iwaniec**, doc. dr **M. Koter**, prof. dr **J. Matuszewski**, prof. dr **R. Panasiuk**, ppłk mgr **S. Piotrowski**, dr **E. Tranda**. Były także Honorowe Odznaki Miasta Łodzi dla jedenastu osób i dwa medale „Uniwersytet Łódzki w służbie społeczeństwa i nauki" oraz dyplomy i nagrody rektora UŁ za osiągnięcia badawczo-naukowe w 1989 r.

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

Co dzień niesie

Dziś mamy sobotę, 14 października

Imieniny obchodzą

DZIŚ Bernard, Kalikst, Fortunata, Radzim

JUTRO: Jadwiga, Teresa, Długosława

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami opady deszczu Temp. maks. w dzień 12 st. Wiatr umiarkowany i dość silny, południowo-zachodni i zachodni.

Wczoraj o godz. 19 ciśnienie wynosiło 989,9 hPa (742,5 mm Hg) temp. 13,1 st.

Z kalendarza wydarzeń

1773 — Powołanie w Warszawie Komisji Edukacji Narodowej — pierwszej w Europie instytucji oświatowej o charakterze ministerstwa

1864 — Ur. S. Żeromski, pisarz

1969 — Zm. L. Pasternak, poeta, prozaik

Taka sobie myśl

Życie to stwarzanie i przezwyciężanie oporów.

Uśmiechnij się

— Wszystkie decyzje podejmuje mój mąż, ja je tylko zmieniam!

SZWECJA. Oskarżony o zamordowanie byłego premiera Szwecji Olofa Palmego Christer Pettersson został uwolniony od zarzutów i zwolniony z więzienia w środę wieczorem. Nz.: Pettersson (z prawej) z adwokatem Arne Liljerosem. **CAF — Reuter**

Dziwny jest ten świat

KONIEC ŚWIATA 17 LIPCA 1999 R.

U wrót japońskiego pałacu cesarskiego w Tokio pewna podająca się za boginię kobieta zapowiedziała we wtorek przez megafon koniec świata. „Moje wyliczenia są zbyt skomplikowane, by zwykli śmiertelnicy mogli je zrozumieć, ale koniec świata nastąpi dokładnie 17 lipca 1999 roku" — oznajmiła nawiedzona wyjaśniając, że świat pogrąży się najpierw w morzu ognia, a w rok później nastąpi potop.

Przepowiedniom kobiety w średnim wieku o nieustalonej tożsamości przysłuchiwało się zaledwie paru „wiernych" i dziennikarzy. Gdy w końcu strażnik gwardii pałacowej zagroził „bogini" wlepieniem mandatu za zakłócanie spokoju publicznego przeniosła się ona wraz ze swymi „uczniami" do pobliskiej stacji metra.

POMNIK STALINA W BUDAPESZCIE

Po Budapeszcie zaczęła krążyć plotka — „Znów wznoszą pomnik Stalina". Okazało się, iż rzeczywiście generalissimus w całej okazałości stanął na dawnym miejscu.

Zaniepokojenie mieszkańców rozwiała informacja zawieszona na rusztowaniach: „dekoracja do filmu". Tutaj bowiem kręcone są sceny do nowego obrazu znanej reżyserki Marty Meszaros o powstaniu ludowym w 1956 roku.

Jak pisze budapeszteński korespondent PAP Tadeusz Belerski, statyści na razie ćwiczą zwalanie pomnika.

80 BATÓW DLA PIJACZKI

W Zjednoczonych Emiratach Arabskich skazano na karę chłosty 30-letnią nie ujawnionej narodowości kobietę, którą znaleziono w miejscu publicznym w stanie zamroczenia alkoholowego. Wyrok 80 batów wykonano publicznie w miejscowości Ras al Khayma, 300 km na północ od stolicy kraju. W myśl lokalnego ustawodawstwa, miejscowe hotele mogą podawać gościom alkohol, ale osoby w stanie nietrzeźwym znajdujące się w miejscach publicznych skazywane są na karę więzienia lub chłosty.

Opr. M. C.

Ziemia obiecana?

Prasa centralna nigdy zbytnio nie interesowała się Łodzią. Jeśli ukazywały się na jej temat artykuły, to w znacznym stopniu na skutek zabiegów miejscowych dziennikarzy. Miasto żyje niejako na uboczu. Będąc w czołówce krajowej w tworzeniu dochodu narodowego, znajduje się ono w końcówce jeśli chodzi o korzystanie z niego. Miasto z uzasadnionym kompleksem niższości. Stąd pewne zaskoczenie przy lekturze „Polityki" (ostatni numer), która drukuje obszerne omówienie przeprowadzanych od stycznia do września tego roku badań CBOS na temat Łodzi.

Jak wyglądamy na tej dość zniuansowanej fotografii Jednym zdaniem: jako miasto, na którym byt wycisnął najgorsze piętno. Nie będziemy przytaczać pytań i procentów uzyskanych w ankietach — ograniczmy się do krótkiego omówienia Kto odczuje niedosyt — sięgnie do „Polityki".

W styczniu 1989 r. łodzianie widzieli otaczającą ich rzeczywistość znacznie ciemniej aniżeli mieszkańcy innych miast. Atmosfera w Łodzi była bardziej wybuchowa niż gdzie indziej. Towarzyszył jej — a może z niego wynikał? — zdecydowany brak zaufania do większości instytucji i organizacji społecznych w Łodzi i kraju. Mniejszym zaufaniem niż gdzie indziej cieszyła się opozycja i Wałęsa.

W czasie obrad „okrągłego stołu" nastroje w Łodzi były gorsze niż w kraju. Jedynym wyjątkiem był Wałęsa, którego zaufaniem obdarzało więcej łodzian aniżeli mieszkańcy innych miast.

Autor omówienia — S. Kwiatkowski — wnioskuje: główny nurt przemian i osie podziałów politycznych przebiegały w tym czasie nieco obok nurtów problemów istotnych dla mieszkańców Łodzi Przed wyborami do Sejmu utrzymało się wśród łodzian większe niż gdzie indziej zaufanie do Wałęsy i mniejsze do Jaruzelskiego i Rakowskiego. Najgorzej oceniali łodzianie własne władze partyjne i administracyjne. Zaufanie do „Solidarności" było mniej więcej na poziomie innych miast. Przewaga „Solidarności" w wyborach nie była tak miażdżąca jak w innych miastach — prawdopodobnie z powodu wewnętrznych rozdźwięków w jej łonie.

Po I turze wyborów Łódź znów była mniej optymistyczna niż inne miasta. Generalnie deklarowała mniejsze zaufanie do wszelkich instytucji, osobistości i organizacji — z „Solidarnością" i Wałęsą łącznie. Jednakże w Łodzi bardziej niż gdzie indziej kandydata koalicji w wyborach obciążało zajmowanie jakiegokolwiek stanowiska we władzach państwowych.

S. Kwiatkowski pisze: „Można z dość dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że miejscowe władze musiały się nieźle „zasłużyć" mieszkańcom miasta. Ten brak zaufania obejmuje także „Solidarność", której zwycięstwo w Łodzi było mniej spektakularne. Cieszy się ona w Łodzi jak i w innych miastach, nadal większym poparciem i popularnością niż wszystkie pozostałe ugrupowania razem wzięte

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

SPORT SPORT

WIDZEW: Odbić się od dna!

Wojskowa przeszkoda na drodze zespołu ŁKS

Mecz reprezentacji z Anglią przyniósł trochę optymizmu. Kibice oczekują w związku z tym lepszego poziomu sobotnio-niedzielnej kolejki w ekstraklasie. Czy się doczekają?...

Duże zainteresowanie towarzyszy dzisiejszemu meczowi na stadionie przy al. Unii pomiędzy ŁKS i warszawską Legią. Piątkowy „Przegląd Sportowy", zapowiadając to spotkanie, napisał m.in.: „Czy „szczwany lis" Leszek Jezierski zdoła przechytrzyć „trenera bez nazwiska" Rudolfa Kaperę? Cokolwiek by jednak obaj panowie wymyślili, nie zmienia to faktu, że wszystko w końcowym rozrachunku zależy od piłkarzy". Ano właśnie! Porównywanie składów obu zespołów mija się z celem — decydować będzie forma i dyspozycja psychiczna piłkarzy. Wiadomo, że stołeczna jedenastka ma jedną z najlepszych formacji defensywnych w kraju, **Kubicki, Kruszankin, Budka** (a jeżeli nie wyleczył kontuzji, to **Kaczmarek**) i **Wdowczyk** — muszą budzić respekt rywali. Dodajmy jeszcze nazwiska **Terleckiego** i **Koseckiego**, a zrozumiemy jak ciężkie zadanie czeka piłkarzy gospodarzy.

Zauważmy również, że łodzianie mają niby niezłą sytuację w tabeli, są „drużyną środka", ale wbrew pozorom jedna — druga porażka może spowodować, że można nagle znaleźć się w gronie zespołów broniących się przed spadkiem. Z tego faktu doskonale zdają sobie sprawę zawodnicy i trenerzy. Szkoda że w składzie nie znajdzie się utalentowany napastnik **Cebula**, który zostanie potwierdzony do ŁKS dopiero w przyszłym tygodniu. W ubiegłym sezonie łodzianie w Łodzi wygrali. Bardzo dobrą dyspozycję wykazał w tym spotkaniu skrzydłowy **Grad**. Kibice liczą na powtórkę.

Piłkarze Widzewa wyjeżdżają do Krakowa na mecz z Wisłą. Jedenastka z ul. Armii Czerwonej przyjedzie tam prosto ze zgrupowania w Spale. Nowy trener łódzkiej drużyny — **Czesław Fudalej**, po przegranym sparringu z ŁKS, zapowiedział duże zmiany. Czy przyniesie to tak oczekiwany efekt?

W pozostałych meczach grają: GKS Katowice — Stal Mielec, Lech — Górnik Zabrze, Śląsk — Ruch, Zawisza — Zagłębie Lubin, Zagłębie Sosnowiec — Olimpia i Jagiellonia — Motor. **(a.sz.)**

MAKARKINA JUŻ W DRODZE DO ŁODZI

Siatkarki ŁKS udały się na półfinałowy turniej PP do Warszawy jeszcze bez swojej nowej koleżanki klubowej — **Ludmiły Makarkiny**. Ta świetna zawodniczka (grająca dotychczas w Awtomobiliście Taszkient) otrzymała zgodę na grę w łódzkiej drużynie. Makarkina — jak nas wczoraj poinformował trener ŁKS M. Makarski — jest już w drodze do Łodzi. Zjawi się tu w niedzielę. Warto przypomnieć, że ma ona za sobą udane występy w reprezentacji Związku Radzieckiego, w której należała do najlepszych rozgrywających.

W hali na Julianowie rozpoczął się półfinałowy turniej PP siatkarek. W pierwszym spotkaniu łódzki Start przegrał ze Stalą Mielec 0:3 (—13, —7, —13), a w drugim Wisła Kraków zwyciężyła Polonię Świdnica 3:1 (11, —5, 9, 12). Dziś o godz. 16 kolejne mecze łódzkiego półfinału, a w niedzielę od godz. 10.

* * *

Za libacje alkoholowe w czasie podróży do Tunisu kierownictwo krakowskiego Hutnika postanowiło ukarać najbardziej trunkowych zawodników. Rozwiązano umowę z J. Pawe..kiem, a R. Ratajczyk i Z. Jabłoński przez pół roku pozbawieni zostaną tzw. premii motywacyjnych.

Łodzianki zaczęły od zwycięstwa, wygrywając z Warmią Olsztyn 3:0 (13, 2, 0). W drugim wczorajszym spotkaniu turnieju na warszawskich Bielanach AZS W-wa pokonał Kolejarza Katowice 3:1 (—10, 5, 4, 4).

Na prośbę trenerów pozostałe mecze warszawskiego półfinału PP będą rozegrane dziś. (ww)

Liczymy na Mrozównę

Wyjątkowo liczną obsadę będą miały rozpoczynające się w sobotę w Stuttgarcie mistrzostwa świata w gimnastyce sportowej. W jubileuszowych 25 MŚ w tej dyscyplinie sportu weźmie udział ponad 400 zawodniczek i zawodników z 48 państw.

Kto sięgnie po medale? Faworytami są gimnastycy ZSRR. Dotyczy to zarówno reprezentacji męskiej jak i żeńskiej, mimo że w ekipie Związku Radzieckiego nastąpiły dość znaczne zmiany personalne. Następcy mistrzów olimpijskich z Seulu prezentują ponoć również mistrzowskie umiejętności. Wielką niewiadomą jest ekipa ChRL, która przybyła do Stuttgartu w znacznie odmłodzonym składzie. Ale w rywalizacji indywidualnej wiele do powiedzenia będą mieli zapewne Japończycy, a także doskonali gimnastycy węgierscy.

Ekipa polska wyjechała do Stuttgartu w skromnej obsadzie. A z jakimi szansami? Ich start podporządkowany jest przede wszystkim jednemu: nie stracić kontaktu z gimnastycznym światem. Trochę to za mało, ale taki jest niestety obraz polskiej gimnastyki.

Kierownictwo naszej ekipy wiąże jedynie nieśmiałe nadzieje ze startem czterokrotnej mistrzyni Polski, reprezentantki łódzkiej Tęczy — **Małgorzaty Mrozówny**. Ta optymistyczna prognoza wynika przede wszystkim z udanego startu Mrozówny w Moskwie (wygrała tam w silnej stawce rywalek skok przez konia) i Leningradzie (była druga w tej specjalności).

Jeśli poprawnie wykona ten skok, ma szansę na finał. Ale to jedyny nasz atut. Obok Mrozówny w Stuttgarcie wystąpi **A. Równa** (Stomil Olsztyn), **J. Uracz** (Górnik Zabrze) oraz klubowy kolega p. Małgosi — **D. Reczulski.** (ww)

KALENDARZYK KIBICA

SOBOTA

PIŁKA NOŻNA. I liga: ŁKS — LEGIA WARSZAWA, al. Unii, godz. 16. III liga: WŁÓKNIARZ PAB. — GÓRNIK KONIN — w Pabianicach o godz. 11; **WŁÓKNIARZ AL. — GKS BEŁCHATÓW** — w Aleksandrowie o godz. 14.

SIATKÓWKA. Turniej półfinałowy PP z udziałem: Startu, Wisły Kraków, Stali Mielec, Polonii Świdnica — ul. Teresy, godz. 16 (w niedzielę godz. 10).

HOKEJ NA LODZIE. II liga: ŁKS — POLONIA BYDGOSZCZ — w Pałacu Sportowym o godz. 17 (w niedzielę godz 11)); **BORUTA — KTH KRYNICA** — w Zgierzu o godz. 17 (w niedzielę godz. 11) **KOSZYKÓWKA. II liga kobiet: ŁKS — HUTNIK KRAKÓW, al Unii, godz. 18.30. II liga mężczyzn: SPOŁEM – SPOJNIA STARGARD ul. Północna, godz. 17.**

ŁYŻWIARSTWO FIGUROWE. Otwarte mistrzostwa Łodzi, ul. Stefanowskiego, godz. 9.30.

PODNOSZENIE CIĘŻARÓW. Towarzyski mecz juniorów Łódź — Karl-Marx-Stadt — w Konstantynowie o godz. 10.

NIEDZIELA

RUGBY. I liga: BUDOWLANI — ORKAN SOCHACZEW, ul. Górnicza, godz. 11.

HOKEJ NA TRAWIE. I liga: BUDOWLANI — ŁKS ROGOWO, ul. Górnicza, godz. 11.

BOKS. II liga: GWARDIA — BŁĘKITNI KIELCE, al. Kościuszki, godz. 11.

KOLARSTWO. Wyścigi szosowe w Wiśniowej Górze, start o godz. 10.

W SKRÓCIE

❖ **Z czwartku na piątek, dokonano włamania do magazynu sportowego RTS Widzew. Łupem złodziei** — jak poinformował nas prezes W. Brzozowski — padły m. in. ocieplane kurtki adidasa. Skradziono także odzież roboczą, przygotowaną dla pracowników klubu. W poniedziałek przeprowadzona będzie szczegółowa inwentaryzacja magazynu.

Przed paroma dniami okradziono także magazyn bydgoskiego Zawiszy, skąd zginął drogi cenny sprzęt audiowizualny.

❖ **Na MŚ w dżudo W. Biach pokonał w II rundzie Jugosłowianina M. Kocica, ale przegrał z kolei z Nigeryjczykiem O. Nayemite.**

❖ **W czasie narady trenerów ligowych w Katowicach omawiano m. in. metody skuteczniejszej współpracy klubów z PZPN. Rozważano także możliwość zmiany nieżyciowego zdaniem wielu trenerów i działaczy premiowania zwycięzców za 3 pkt. W powszechnej opinii ta zasada nie podnosi poziomu ligowej rywalizacji.**

❖ **Na turnieju eliminacyjnym w Singapurze, gdzie drużyny ubiegają się o awans do finałów MŚ „Italia-90" Korea Płd. zremisowała z Katarem 0:0 i Koreą Płd.**

❖ **Na półfinałowym turnieju szachowym pretendentów A. Jusupow pokonał eks-mistrza świata A. Karpowa. Jest to pierwsze zwycięstwo Jusupowa w pojedynkach z Karpowem.**

Po I rundzie prowadzi ChRL przed Katarem.

❖ **Piłkarze Ajaxu potraktowani zostali nieco łagodnie przez Komisję Dyscyplinarną UEFA. Przypomnijmy, Ajax za „rozróbki" widzów w meczu pucharowym z Austrią Wiedeń miał być odsunięty od tych rozgrywek na 2 lata.**

Amsterdamscy piłkarze mają zakaz występowania w rozgrywkach o europejskie puchary przez jeden rok, ale trzy kolejne spotkania będzie musiał Ajax rozegrać na obcym stadionie, oddalonym od Amsterdamu o co najmniej 100 km.

Oświadczenie NSZZ „Solidarność" RI

RKO zgłaszając kandydata na prezydenta nie podjęła próby konsultacji z łódzkim środowiskiem niezależnym. W tej sytuacji „Solidarność" RI miała pełne prawo zgłosić kompetentnego kandydata na to stanowisko, p. Waldemara Bohdanowicza. Fakt, że premier T. Mazowiecki po rozmowie z kandydatami przedstawił obie kandydatury Radzie Narodowej potwierdza trafność propozycji RI „Solidarność".

W głosowaniu ponad jedna trzecia członków Rady Narodowej — kontrolowanych przez PZPR — zablokowała wybory i żaden z dwu kandydatów wiarygodnych dla społeczności nie został wybrany. Stawia to znak zapytania nad możliwością realizacji reform we współpracy z PZPR.

Łódź pilnie potrzebuje wiarygodnego prezydenta dla rozwiązania swych problemów. W tej sytuacji o mianowaniu prezydenta musi przesądzić premier, kierując się fachowością kandydatów. Pewnym wskazaniem może być tu wynik głosowania tych członków rady, którzy podjęli idee premiera — współpracy przy reformowaniu kraju mimo różnic w poglądach politycznych i kierując się kryterium fachowości. Były to 74 głosy za Waldemarem Bohdanowiczem i 34 za Jerzym Drygalskim.

Skierowanie listów podpisanych przez panów Kostrzewę i Edelmana, sugerującego radnym na kogo mają głosować uraziło poczucie godności radnych, przyczyniając się do zablokowania wyboru któregoś z kandydatów. Był to błąd polityczny RKO.

Komitet Obywatelski na swym posiedzeniu w dniu 9 bm. nie zajął stanowiska wobec zgłoszenia przez premiera dwu kandydatów „Solidarności". Naszym zdaniem nie jest za późno, by wypowiedzi mieszkańców Łodzi kierowane do Rady Narodowej i premiera Mazowieckiego umożliwiły powierzenie tego najważniejszego stanowiska fachowcowi, współpracującemu z ojcem Mieczkowskim w Ośrodku Pomocy Internowanym w stanie wojennym, Waldemarowi Bohdanowiczowi.

Przewodniczący
TR NSZZ RI „Solidarność"
PIOTR KOCHANOWSKI

45 lat ŁOK

W łódzkich zakładach 1 Maja odbyła się wczoraj uroczystość z okazji 45-lecia Ligi Ochrony Kraju.

Po okolicznościowym przemówieniu wygłoszonym przez prezesa ZW ŁOK, wiceprezydenta Łodzi — **Lecha Krowirandę** — zasłużonym działaczom organizacji wręczono srebrne i brązowe medale „Za zasługi dla obronności kraju", Honorowe Odznaki m. Łodzi oraz złote, srebrne i brązowe medale „Za zasługi dla ŁOK". Przyznano również 6 zbiorowych medali „Za zasługi dla ŁOK". Wśród uhonorowanych nimi instytucji znalazła się również redakcja „DŁ".

(ab)

Dlaczego wczoraj nie było

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

swoje credo: „Nie chcemy darmowych zupek" i postawili dyrekcji warunki: 80 tys. podwyżki do godz 13 — w przeciwnym razie gazety odebrane z drukarni nie trafią do sprzedaży. Protest nie był zapowiedziany. Przewodnicząca NSZZ Oddziału „Ruchu" — Południe E. Chyćko dowiedziała się o strajku od dyrektora E. Rudnickiego. NSZZ „Solidarność" w „Ruchu" nie ma.

Dyrekcja orzekła, że nie ma wyjścia i pieniądze wysupłała. Te pieniądze, to wyrównanie od zaraz za nadgodziny za wrzesień, obiecano też wspomnianą wyżej podwyżkę. Zarabiają dziś od 200 do 240 tys. zł. Szczegóły mają być ustalone do środy.

Dyrektor oddziału „Ruchu" — Południe wysłał do redakcji przeprosiny pod adresem klientów. „Klienci" to czytelnicy gazet i redakcje. My też jako redakcja przepraszamy, choć nie my zawiniliśmy, a nie sprzedane gazety — to nasza strata. Przeprosiny w tej sytuacji brzmią zupełnie absurdalnie.

Ludzie z ekspedycji gazet pracują bardzo ciężko. W sierpniu br. wysłali do swojej dyrekcji postulaty w sprawie poprawy warunków socjalnych (zorganizowania jadalni, zapewnienia odzieży ochronnej, poprawy stanu sanitariatów). Wczoraj zastrajkowali „na dziko".

Redakcja, sprzedająca poprzez „Ruch" swój produkt — gazetę, nie po raz pierwszy nie mogła wpłynąć na dostarczenie jej czytelnikom. „Ruch", po spełnieniu żądań strajkujących orzekł, że gazety — choć z opóźnieniem — czytelnicy otrzymają.

MARYNA KRAJ

24 godziny

W OSTATNIM dniu wizyty duszpasterskiej w Indonezji, Jan Paweł II przebywał na Sumatrze, w zachodniej części archipelagu. Podczas mszy z udziałem ok. 100 tys. wiernych, odprawionej na terenie toru wyścigowego na przedmieściach Medanu, papież zaapelował do dominującej w tym kraju ludności muzułmańskiej, by szanując Boga, wspólnie z chrześcijanami budowała nowe społeczeństwo.

BEZPOŚREDNIO po posiedzeniu Sejmu zebrała się na krótko komisja nadzwyczajna do zbadania działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Zdecydowano, że w pilnym trybie podejmie pracę siedem 3—4-osobowych zespołów poselskich, na które podzieliła się komisja, dla szczegółowego zbadania nie wyjaśnionych 93 zabójstw zgłoszonych przze pos. Tadeusza Kowalczyka.

PO RAZ PIERWSZY od kilku dziesięcioleci na Kremlu odbyło się nabożeństwo w dawnym soborze katedralnym państwa rosyjskiego gdzie w minionych wiekach koronowali się rosyjscy carowie. Do tej pory wszystkie zabytki kremlowskie miały status obiektów muzealnych.

W AMBASADZIE RFN w Warszawie liczba obywateli NRD, którzy znaleźli tam schronienie, wzrosła do 680 a w ambasadzie w stolicy Czechosłowacji do 50 osób.

KOMITET kinematografii złożył dymisję w związku z objęciem przez Juliusza Burskiego stanowiska nowego przewodniczącego komitetu.

W STOLICY Arabii Sudyjskiej, Rijadzie, wykonano 6 wyroków śmierci przez ścięcie mieczem. Jak podała saudyjska agencja prasowa, skazańcy byli pospolitymi przestępcami. Wielokrotnie dopuścili się rozbojów z bronią w ręku. Trzej ze skazańców popełnili morderstwa. Ciała tych ostatnich zostały następnie ukrzyżowane na jednym z miejskich placów. Opr. M. C.

PRL–USA

Podpisanie umowy o gwarancjach inwestycyjnych

Podniesiono zaporę na jeszcze jednym kanale, przez który powinny napłynąć do Polski kredyty i kapitały. Dokonali tego 13 bm. w Warszawie minister współpracy gospodarczej z zagranicą Marcin Święcicki oraz prezydent Korporacji ds. Prywatnych Inwestycji Zagranicznych (OPIC) Fred Zeder. Podpisali oni umowę między rządami PRL i USA — wynegocjowaną i parafowaną w czerwcu br. — o gwarancjach inwestycyjnych.

Fred Zeder powiedział dziennikarzom, że podpisanie umowy jest pierwszym krokiem w wypełnieniu zobowiązań prezydenta Busha z 17 kwietnia w Hammtramack, krokiem który wyraźnie może wesprzeć sanację ekonomiki w Polsce. F. Zeder oświadczył też, że pierwszą misję inwestorów zamierza wysłać do Polski w dniach 6—10 listopada.

KRONIKA WYPADKÓW

❖ **GODZ. 11.50. Ul. Zarzewska. 8-letni Tomasz G. wbiegł na jezdnię i wpadł na fiata 125p.**

❖ **GODZ. 12.30. Ul. Wojska Polskiego. 13-letni Sylwester B. wpadł na wartburga. Chłopiec przebywa w szpitalu.**

❖ **GODZ. 13.05. Pętla tramwajowa na Dąbrowie. Zwarcie w instalacji tramwaju 14/10 spowodowało 75 minutową przerwę w ruchu.**

❖ **GODZ. 15.30. Maratońska 41. Nietrzeźwy Czesław C. wpadł na fiata 125p. Świadków wypadku prosi się o skontaktowanie z WRD-WUSW w Łodzi, ul. Żeromskiego 88 tel. 57-16-62**

❖ **GODZ. 16.50. Ul. Aleksandrowska. Z autobusu 81/2 wypadł nietrzeźwy Mieczysław J.**

❖ **GODZ. 17.25. Ul. Tatrzańska. Ewa P. wpadła na skodę. Piesza przebywa w szpitalu.**

❖ **GODZ. 18.10. Pabianice, ul. Marchlewskiego. Piotr S. kierując fiatem 126p zderzył się z simsonem kierowanym przez Michała K. Motorowerzysta przebywa w szpitalu.**

O skontaktownie z WRD WUSW proszeni są świadkowie wypadków:

❖ **na ul. Odrzańskiej 28 — 13 bm. o godz. 19.15**

❖ **na ul. Wólczańskiej 199 — 13 bm. o godz. 18.50, uderzenie fiata 126p w stara**

❖ **na ul. Obrońców Stalingradu — 12 bm. o godz. 14 wpadnięcie pieszego na tramwaj lub przewrócenia pieszego.**

❖ **ul. Obywatelska — 12 bm., o godz. 18**

❖ **ul. Stefana — 7 bm. godz. 20.30, uderzenie fiata 126p w zaparkowanego nissana.**

kp

Po 50-letniej przerwie

Gimnazjum oo. Bernardynów znów w Łodzi

W niedzielę, 15 października, odbędzie się uroczysta inauguracja roku szkolnego w Niższym Seminarium Duchownym oo. Bernardynów w Łodzi — po 50-letniej przerwie. Centralnym punktem uroczystości będzie msza święta koncelebrowana, którą o godz. 10 w kościele św. Elżbiety odprawi ks. bp. Władysław Ziółek, ordynariusz łódzki. Wraz z przedstawicielami najwyższych władz zakonnych poświęci on gmach szkoły i internatu.

Prywatne gimnazjum w Łodzi zawdzięcza swe powstanie ojcu Anastazemu Pankiewiczowi, który w latach 1932—37 wybudował w dzielnicy Doły 3-piętrowy gmach z przeznaczeniem na gimnazjum i klasztor. O. Pankiewicz zaangażował w uczelni wyłącznie nauczycieli świeckich. W roku 1939 szkoła liczyła ponad 200 uczniów.

We wrześniu 1939 r. okupant zajął bernardyńskie pomieszczenia i umieścił tam obóz przejściowy dla „dzieci Zamojszczyzny", przeznaczonych na wynarodowienie. O. Pankiewicz został aresztowany i poniósł w 1942 r. męczeńską śmierć w Dachau. Po wojnie władze państwowe przeznaczyły budynek dla szkolnictwa dzielnicy Bałuty.

M. Kr.

Od niedzieli

W Piotrkowskiem drożeją bilety autobusowe

O 15 października czyli już od jutra mieszkańcy woj. piotrkowskiego będą więcej płacić za przejazdy miejskimi autobusami. Bilet normalny w Piotrkowie, Tomaszowie, Radomsku, Bełchatowie i Opocznie będzie kosztował 120 zł (ulgowy 60 zł), a w niedzielę i święta oraz na liniach nocnych — 240 zł. Cena pracowniczego biletu miesięcznego na jedną linię wyniesie 7.200 zł, a szkolnego 3.600 zł.

(M. K.)

O nasze wspólne dobro — o dziecko

Zarząd Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi z okazji Dnia Edukacji Narodowej zwraca się do społeczeństwa z apelem o zwiększoną aktywność i inicjatywę na rzecz szkół i placówek oświatowo-wychowawczych. Wierzymy, że całe społeczeństwo jest zaniepokojone pogłębiającym się regresem polskiej oświaty.

Nauczyciele polscy pracują od lat w bardzo trudnych warunkach. Dysponują przestarzałą i dalece niewystarczającą dla prawidłowego procesu nauczania i wychowania bazą materialną. Brak jest również środków finansowych na bieżące pokrycie podstawowych codziennych potrzeb naszej oświaty. Niepokojący jest również proces stałego zmniejszania się prestiżu zawodu nauczycielskiego. Wynika to z niskiego uposażenia pracowników oświaty, niewystarczającego na tworzenie własnego warsztatu pracy i zaspokojenie minimum potrzeb zawodowych i osobistych.

Taka sytuacja jest przede wszystkim rezultatem niskiego — bo niespełna czteroprocentowego, udziału oświaty w podzielonym dochodzie narodowym, choć od dawna już oficjalnie uznano, że udział ten winien wynosić co najmniej 7 procent.

Dziś, gdy tworzony jest program wyprowadzania naszego kraju z kryzysu konieczne jest powszechne zrozumienie i zaspokojenie minimum potrzeb polskiej oświaty, stanowiącej podstawę rozwoju wszystkich sfer życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego. Szczególnego zaangażowania w rozwiązywaniu problemów edukacji narodowej oczekujemy od pracowników oświaty, rodziców, zakładów pracy i organizacji społecznych.

Pragniemy tą drogą podziękować Związkowi Zawodowemu Kolejarzy, który jak dotąd jedyny spośród wszystkich związków zawodowych stwierdził oficjalnie, że oświata i służba zdrowia winny być w centrum uwagi całego społeczeństwa.

Takie będą Rzeczypospolite — jakie jej młodzieży chowanie.

Spotkanie przywódców „Solidarności", ZSL i SD

Wczoraj odbyło się spotkanie przewodniczącego NSZZ „Solidarność" **Lecha Wałęsy**, prezesa NK ZSL **Dominika Ludwiczaka** i przewodniczącego CK SD **Jerzego Jóźwiaka.**

Wyrażono zaniepokojenie sytuacją społeczną. Podkreślono konieczność wzmożenia działań zmierzających do osłony najsłabszych grup społeczeństwa.

Oceniono współpracę koalicyjną zwracając uwagę na znaczne niedociągnięcia w tej dziedzinie szczególnie jeśli chodzi o prace nad formowaniem centralnej administracji państwowej.

Uznano konieczność poprawy informacji dotyczącej pracy rządu i przedstawienia społeczeństwu całej prawdy o stanie gospodarki. Podkreślono wielkie znaczenie pracy nad programem gospodarczym rządu, który może być zrealizowany tylko przy społecznym zrozumieniu i akceptacji.

Uznano, iż trudna sytuacja w jakiej znaleźliśmy się wymaga zbliżenia i konsolidacji różnych grup społecznych w tym szczególnie grup terenowych organizacji tworzących koalicję.

(PAP)

A. Walczak w „Uniontexie"

Wczoraj w ŁZPB im. Obrońców Pokoju z grupą aktywistów partii w zakładzie spotkał się **Adam Walczak.** Było to, jak sam powiedział, jego pierwsze spotkanie w fabryce po wyborze na I sekretarza instancji łódzkiej. A. Walczak odpowiadał na nadesłane mu wcześniej przez tę organizację partyjną pytania.

Dotyczyły one najbardziej aktualnych spraw miasta, m. in. kryzysu prezydenckiego, apelu kobiet z „Polmerino" i „Uniontexu". Podczas spotkania mówiono o przygotowaniach do zjazdu strukturach nieformalnych w partii, a także o przyszłości przemysłu lekkiego, zaopatrzeniu i komunikacji.

a. o.

Z ZIELONEGO RYNKU

Ruch na łódzkim „Górniaku" był wczoraj mniejszy niż zwykle — nie wiemy, czy z powodu mżawki, czy z powodu cen. Oto niektóre z nich.

Ziemniaki sprzedawano po 250 — 300 zł za kilogram. Kilogram pomidorów (ale byle jakich) można było kupić już za tysiąc zł, ładne, ale nieduże kosztowały 2 tys. zł, a najdroższe — 3 tys. zł. Za kilogram cebuli, żądano 350 — 450 zł, kapusty — 300 zł, buraków — 400 zł, Marchew ceniono na 300 — 400 zł za kg, pietruszkę na 800—900 zł, seler na 1000 zł za kg. Główka sałaty kosztowała od 150 do 400 zł, pęczek natki lub koperku — 200 zł, o 50 zł taniej można było kupić pęczek szczypiorku i rzodkiewek. Za pory żądano — w zależności od wielkości — od 50 do 200 zł za sztukę, za kalafiory — 700—800 zł. Za kilogram w miarę przyzwoitych ogórków trzeba było zapłacić 1500 zł, jabłek — od 600 do 1000 zł, gruszek — od 600 do 2.200 zł, śliwek — 2.600 zł, truskawek — 3 tys. zł. (ab)

ZMIANA TRAS LINII TRAMWAJOWYCH

MPK ZAWIADAMIA,

że ze względu na remont torów na ul. ZACHODNIEJ na odcinku OGRODOWA — DREWNOWSKA ulegną zmianie trasy następujących linii tramwajowych z dniem 16 października 1989 roku do odwołania.

TRAMWAJE:

LINIA 2 — z Kurczaków do zbiegu ulic Zachodnia — Obr. Stalingradu bez zmian, następnie ulicami: Obr. Stalingradu, pl. Wolności, Nowomiejską, Zgierską, Limanowskiego i dalej właściwą trasą.
Zmiana obowiązuje w podanym kierunku jazdy.

LINIA 5 — z Chojen do zbiegu ulic Kilińskiego — Nowotki bez zmian, następnie ulicami: Nowotki, pl. Wolności, Nowomiejską, Zgierską, Limanowskiego i dalej właściwą trasą.
Zmiana obowiązuje w podanym kierunku jazdy.

LINIA 11 — z Chocianowic do zbiegu ulic Zachodnia — Obr. Stalingradu bez zmian, następnie ulicami: Obr. Stalingradu, pl. Wolności, Nowomiejską, Zgierską do pętli Julianów.
Zmiana obowiązuje w podanym kierunku jazdy.

LINIA 21 — z Puszkina do zbiegu ulic Zachodnia — Obr. Stalingradu bez zmian, następnie ulicami: Obr Stalingradu, pl. Wolności, Nowomiejską, Zgierską, Limanowskiego i dalej właściwą trasą.
Zmiana obowiązuje w podanym kierunku jazdy.

LINIA 22 — z Niższej do zbiegu ulic Kilińskiego — Nowotki bez zmian, następnie ulicami: Nowotki, pl. Wolności, Nowomiejską, Zgierską i dalej właściwą trasą.
Zmiana obowiązuje w podanym kierunku jazdy.

LINIA 44 — zostaje uruchomiona na trasie Aleksandrów do pętli Żabieniec.

LINIA 45 — ulega skróceniu do Bałuckiego Rynku.

LINIA 46 — ulega skróceniu do Bałuckiego Rynku.

LINIA 101 — ze Zgierza ulicą Zgierską do pl. Wolności.

AUTOBUSY:

LINIA Z-1 — zostaje zawieszona.

Za utrudnienia w podróżowaniu MPK przeprasza pasażerów.

6851-k

Redaktor depeszowy: MAREK CISZEWSKI Redaktor techniczny: KRZYSZTOF PASIKOWSKI

Między wierszami a piórem

Jourdain, bohater komedii Moliera, zdziwił się kiedyś niesłychanie, gdy mu powiedziano, że mówi prozą. Dziś, choć na inny sposób, Molierem jest Stefan Kisielewski, tłumacząc wszystkim jak dalece myślą i mówią niczym komuniści, i to starej daty. Znany felietonista ma dobre ucho, ponieważ — w przeciwieństwie do wielu współczesnych krytyków tzw. systemu — on ten system obśmiewał od początku i nie musiał oddawać czerwonej legitymacji. Niedawno za komunistyczne myślenie dostało się od znanego Kisiela wybitnemu reżyserowi Wajdzie, który domagał się społecznej kontroli nad finansami kinematografii, tak, aby reżyser mógł realizować swoje artystowskie filmy. — Przecież to nic innego — dowodził Kisiel w „Tygodniku Powszechnym" — jak czystej wody socjalizm realny, w Hollywood nikt nie bawi się w filantropię i filmy muszą być kasowe. Owszem, czasem pozwoli się znanemu reżyserowi — dla honoru wytwórni — zrobić jakieś niekasowe arcydzieło, ale na tym koniec.

Potyczki Kisielowe z myślącymi komunistycznie antykomunistami (czy socjalistycznie z antysocjalistami) często przychodzą mi na myśl, gdy słucham i czytam rozważania naszych ekonomistów szukających dróg wyjścia z kryzysu. Wydaje się im często, że cała przemiana poglądów polega na matematycznym zabiegu postawienia plusa zamiast minusa i równanie zmieni się zasadniczo. Tak, zmieni się, lecz jego struktura pozostanie ta sama. Rzecz polega bowiem na tym, że trzeba w ogóle odejść od samego równania i szukać rozwiązań w innej dziedzinie matematyki. Ale cóż, przyzwyczajenie, rutyna — i najgroźniejsza choroba intelektualistów — dogmatyzm są silniejsze. Co gorsza — nieuleczalne.

Tak sprawa ma się z dwoma profesorami, dość dziś głośnymi dwoma Andrzejami — Zawiślakiem i Koźmińskim. Pierwszy jest posłem, a drugi prowadzi szkołę menedżerów. Obaj panowie w telewizji — i gdzie się da na łamach prasy — rozprawiają o społecznych kosztach wyjścia z kryzysu. Oryginalność ich poglądów polega wszakże na tym, że te koszty ich zdaniem muszą ponieść przede wszystkim ludzie średnio uposażeni. Najubożsi — powiadają — powinni mieć zapewnione

Łupnąć średniaka

minimum egzystencji, a bogaci zapewnione pole do rozwoju przedsiębiorczości bo to lokomotywa ciągnąca gospodarkę. Stąd wyciągają konkluzję: pomoc socjalna dla ubogich, kredyty i odpowiednio dogodna polityka podatkowa dla bogatych, a średniacy będą płacić.

Wygląda to ładnie, zgrabnie i prawie logicznie. Jednakże zadziwia mnie, że profesorowie Zawiślak i Koźmiński, o ile wiem często przebywający na Zachodzie, nie zauważyli pospolitego dość tam zjawiska stałego zabiegania polityków, wspieranych przez ekonomistów, o to co się tam nazywa średnią warstwą społeczeństwa. Ta właśnie middle-class — jak mówią Anglicy i Amerykanie — stanowi kościec systemu społeczno-gospodarczego i biada tym politykom, którzy by o tym zapomnieli. Wszystkie programy wyborcze, i konserwatystów pani Thatcher i amerykańskich republikanów oraz demokratów, muszą uwzględniać interesy średnich warstw, a nawet stawiają je w centrum swojej uwagi.

I trudno się dziwić, bo głosów wyborczych dostarczają, przede wszystkim najbardziej aktywne w społeczeństwie warstwy średnie. To jest motor napędowy wszelkiej prosperity, bez którego nie byłaby możliwa egzystencja i warstw najbogatszych i najuboższych.

Nie wiem skąd nasi dwaj profesorowie — a z pewnością mają wielu zwolenników — wzięli te swoje zadziwiające poglądy. Mnie łudząco przypominają takie sprzed 30—40 lat, kiedy obowiązywała stara, także prawie logiczna, strategia postępowania wobec rolników, których podzielono na bogatych kułaków, średniaków o których należy zabiegać i klasowo bliskich biedniaków. W tamtym jednak układzie kułaków tępiono, hołubiono małorolnych, o średniaków zabiegano. Z tymi średniakami były jednak największe kłopoty, bo jak ich odgraniczyć od kułaków i biedniaków. Mówiono, że średniak to wahliwy element i stworzono nawet kategorie podkułaczników. A wiadomo jeśli wahliwy, to najbardziej dostawał w kość i płacił najwięcej.

Potem zmądrzeliśmy i skończyła się walka z kułakiem a także badania nad wahliwym średniakiem. I tak jest do dzisiaj.

Ale widać stare dogmaty mają twardy żywot i teraz chce się je rozciągnąć na całe społeczeństwo. Profesorowie Zawiślak i Koźmiński znów odkryli stary dogmat, trochę go skorygowali, ale średniak znów jest do łupienia.

EDMUND TULKO

P. S. Pisałem w ub. tygodniu o nonsensach ustalania cen produktów rolnych według ceny oleju napędowego. Oto za Danutą Zagrodzką z „Gazety Wyborczej" podaję, że w RFN za 1 litr oleju napędowego można kupić 1.5 litra mleka. U nas przypominam — rolnicy już w skupie domagają się relacji cen litr oleju za litr mleka.

ET

Indeksacja... na dywanik!

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

zkowcy spod znaku OPZZ, „Magdalenka" urodziła nędzę", „Darmowa zupa — słony rachunek" — głosiły transparenty.

— Czy przewidywał pan jeszcze pół roku temu, że będzie stał przed Sejmem z pikietującymi? — zagadnięty przez dziennikarzy **Alfred Miodowicz** odparł: „Nie! To paradoks polskich dziejów. Teraz bardziej czuję się związkowcem niż wówczas, gdy siedziałem w poselskich ławach i pełniłem funkcję członka Biura Politycznego."

Uchwalić indeksacje — mimo ostrych sporów — udało się w lipcu w kilka godzin. Zmiana ustawy idzie trudniej bo łatwiej coś dawać niż odbierać. W czwartek okazało się, że odpowiednie komisje sejmowe nie zakończyły prac nad dokumentem. W przeddzień posiedzenia Sejmu nie obradowały nawet, bo choć przybyli wysłannicy rządu, „Solidarności" i OPZZ z powodu absencji posłów zabrakło kworum. W kuluarach spekulowano wczoraj: czyżby to było zmęczenie czy też dyplomatyczna choroba. Także w klubowych rozmowach posłowie nie kryli przecież, że wśród wielu z nich znajomość finansowo-ekonomicznych rozwiązań i niuansów nie jest wielka. W dodatku projekt obciążony jest licznymi wadami. By go zrozumieć potrzebny jest księgowy i to nie byle jaki.

Ekonomia złożona w lipcu na ołtarzu polityki upomniała się z całą ostrością o swoje prawa. Zwłaszcza że indeksacji nie udało się zakręcić kurków z pieniędzmi. Pomylili się ci, którzy widzieli w niej szansę uporządkowania wypływu pieniądza. Szef OKP, **Bronisław Geremek**, który już wcześniej dobitnie określił sytuację w jakiej znalazł się klub („Teraz musimy zjeść własne języki!") zapytany czy ta niezręczna sytuacja nie jest przypadkiem powodem niemożności zebrania się komisji, odparł: Nie uważam żeby to była dyplomatyczna absencja. Choć prawdą jest, że wielu z nas nie satysfakcjonuje żadne z tych rozwiązań. Żadne bowiem nie może być dobre — chodzi o jak najmniejsze zło. Istnieje też propozycja która wyszła z PZPR, niezmieniania ustawy, a stworzenia swego rodzaju delegacji dla rządu (chodziło tu o przyznanie gabinetowi swego rodzaju carte blanche — w gospodarce). U nas nie znalazła ona jednak dotąd poparcia.

W Klubie PZPR swoich zwolenników ma też inna koncepcja, którą przypomnijmy lansowali oni już w lipcu. Jest nią indeksacja funduszowa. Jeśli jakakolwiek indeksacja to tylko ta — powiedział w rozmowie z nami poseł **Andrzej Bloch**, dyrektor łódzkiego „Stomilu". Przypomnijmy że polegałaby ona na przyznaniu swobody w ustalaniu podwyżek przez przedsiębiorstwa a korygowaniu podlegałby jedynie próg wolny od „karnego" podatku.

Opinie na temat tej opcji, etykietowanej często mianem „dyrektorska", są rozmaite. Poseł **Maria Dmochowska** (OKP) z Łodzi powiedziała nam: jestem zdecydowanie przeciwko takiemu wariantowi. Zwłaszcza w sytuacji, gdy w wielu zakładach brak dobrych systemów płac opartych na wartościowaniu pracy i gdy nie ma dostatecznej kontroli przez samorządy. Rodzą się bowiem obawy o woluntarystyczny i nieuzasadniony podział indeksacyjnych pieniędzy. Jestem natomiast za wariantem wyrównawczym — powiedział nam z kolei inny łódzki poseł **Andrzej Kern** (OKP). — Dotychczasowa ustawa preferowała bowiem pracowników dużych zakładów. Wymogi sprawiedliwości społecznej nakazują, by ci co wzięli wcześniej więcej pieniędzy teraz poskromili apetyt.

Po pierwszym dniu dyskusji w Sejmie, której przerwanie — dodajmy — przegłosowano trudno przewidzieć dalsze losy ustawy (tematyka ta wróci pod obrady Sejmu w poniedziałek). Tym bardziej że tylko co do jednego jest powszechna zgoda — że indeksacja w dotychczasowej formie pogrąża gospodarkę.

Jakie zaś będzie stanowisko drugiej Izby — próbowaliśmy wybadać łódzkiego senatora, prof. **Jerzego Dietla**. — Jak wiadomo, wasze obrady przesunięto... - tak, spotkamy się w późniejszym terminie. Przypuszczam, że większość senatorów nie będzie się sprzeciwiać zatwierdzeniu tej ustawy. Jednak trzeba powiedzieć, że jest pewien tragizm naszej sytuacji. Jesteśmy moralnie rozdarci: mamy wiele aktów ustawodawczych i spraw do dyskusji w sytuacji czasowej presji przy świadomości, że rząd stoi pod ścianą a społeczeństwo jest coraz bardziej niecierpliwe. Z tego powodu staramy się nie wstrzymywać ustaw.

— Ta jednak już ze swej natury nie zadowoli wszystkich wyborców, których aspiracje przecież rozbudzono także podczas lipcowej debaty.

— To jest kwestia zaufania do rządu T. Mazowieckiego. Uważam że on, a i część ministrów takie posiada. Oby ten kredyt nie został zachwiany, a może być zachwiany... Społeczeństwo bowiem jest gotowe ponieść pewne ofiary, ograniczyć swe roszczenia, ale musi zobaczyć zmiany także w swoim otoczeniu. Przykład wyborów prezydenta w Łodzi jest dowodem, że choć zaszły zmiany w centrum i widać je w otoczeniu międzynarodowym, brakuje tychże najbliżej nas...

Cokolwiek by dziś powiedzieć o indeksacji, jedno jest pewne: i poprzednia i przyszła wersja dotyczy tych, co biorą pensje w sektorze uspołecznionym. A ten za upośledzony płacowo uważa się od dawna. I każda statystyka wypływu nadmiernego pieniądza rozmija się tutaj ze społecznymi odczuciami. Żyje się bowiem coraz trudniej. Uciążliwości jednak – choć to niewielka pociecha — nie omijają nikogo. Tak długiej kolejki przy sejmowym kiosku jeszcze na Wiejskiej nie widziano. Powód: rzucili papierosy. I tu samo życie — obowiązywała reglamentacja.

EWA ŁUKASIEWICZ

* * *

Do tematem piątkowych obrad na Wiejskiej był projekt ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. Ściśle mówiąc — chodziło o dalszy ciąg pierwszego czytania tego projektu. Przed dwoma tygodniami przedstawił go Izbie minister sprawiedliwości Aleksander **Bentkowski**. Posłowie jednak nie zgodzili się, by do tego ograniczyło się pierwsze czytanie i zażądali debaty. Odbyła się ona właśnie w piątek. Generalnie poparto ideę powołania Krajowej Rady Sądownictwa, podkreślono znaczenie jakie będzie miała we wzmocnieniu niezawisłości sądów i niezależności sędziów.

Dalsze prace nad projektem, nim znów powróci na forum Izby, toczyć się będą w sejmowych komisjach.

(PAP)

Warszawskie rozmowy premiera Szwecji

Zagadnienia stosunków dwustronnych, współpraca w sferze gospodarki i ochrony środowiska — to zasadnicze wątki rozmów, jakie przeprowadził 13 bm. przebywający z roboczą wizytą w Polsce premier Królestwa Szwecji Ingvar Carlsson.

W gmachu Urzędu Rady Ministrów ze szwedzkim premierem spotkał się premier Tadeusz Mazowiecki. Następnie pod przewodnictwem T. Mazowieckiego i I Carlssona toczyły się polsko-szwedzkie rozmowy plenarne.

Podczas rozmów plenarnych mówiono o problemach gospodarczych. Wicepremier Leszek Balcerowicz przedstawił szwedzkiemu premierowi i członkom delegacji założenia programu gospodarczego polskiego rządu. Ingvar Carlsson zapowiedział, że w 1991 r. zostaną zniesione ograniczenia celne i eksportowe w handlu Polski z jego krajem.

Współpraca Polski i Szwecji w dziedzinie ekologii to drugi temat jaki poruszono w trakcie rozmów.

Bezpośrednio po zakończeniu rozmów plenarnych obaj premierzy podpisali międzyrządową umowę o ochronie i wzajemnym popieraniu inwestycji.

Następnie premiera Szwecji przyjął w Belwederze prezydent Wojciech **Jaruzelski**.

W siedzibie Komitetu Centralnego PZPR odbyło się spotkanie Mieczysława F. Rakowskiego z premierem Szwecji, przewodniczącym Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej, Ingvarem Carlssonem.

W ambasadzie Królestwa Szwecji w Warszawie premier Szwecji Ingvar Carlsson spotkał się z przewodniczącym NSZZ „Solidarność" Lechem Wałęsą.

Sprawy szkolenia wojskowego studentów

W Ministerstwie Edukacji Narodowej odbyło się wczoraj spotkanie ministra prof. Henryka Samsonowicza i wiceministra Janusza Grzelaka z przedstawicielami Ministerstwa Obrony Narodowej – wiceministrem, głównym inspektorem obrony terytorialnej, gen broni Jerzym Skalskim i gen. bryg. Władysławem Honkiszem. Dokonano oceny obowiązującego systemu szkolenia wojskowego studentów.

W drugiej części spotkania przy udziale przedstawicieli KKK Niezależnego Zrzeszenia Studentów omówiono wstępnie problemy dotyczące reformy szkolenia wojskowego i obronnego studentów. Przewiduje się kontynuowanie rozmów z najbliższym czasie.

Dzień Edukacji

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Podczas uroczystej akademii w Politechnice Łódzkiej życzenia przekazał pracownikom uczelni rektor prof. dr **Czesław Strumiłło**. Z okazji Dnia Edukacji Narodowej tytuły honorowe „Zasłużony Nauczyciel PRL" przyznano prof. dr **B. Narolskiemu**, prof. dr **Z. Piotrowskiemu**, doc. dr **P. Wasilewskiemu**, Krzyż Kawalerski OOP otrzymali inż. **W. Jędrzejewski**, prof. dr **K. Kuźmiński**, prof. dr **M. Włodarczyk**. Medale Komisji Edukacji Narodowej — prof. dr **I. Dziubiński**, prof. dr **P. Klemm**, prof. dr **Z. Kowalski**, prof. dr **J. Luciński**, prof. dr **Z. Orzechowski**. Wręczono także dwa medale „Za Zasługi dla Obronności Kraju", 22 Honorowe Odznaki Miasta Łodzi i 17 odznak „Zasłużony dla PŁ". Były również nagrody indywidualne ministra i rektora.

* * *

Uroczyste spotkania i akademie odbyły się także w innych uczelniach. Pedagodzy otrzymali wiele dobrych życzeń od swych uczniów i podopiecznych. Dziś w Muzeum Miasta wojewódzka uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej. (rs)

Ziemia obiecana?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

ale w Łodzi jest ono nieco mniejsze".

Także rezerwa do nowego rządu i jego szefa jest większa w Łodzi niż gdzie indziej. Łódź, jak konkluduje „Polityka" oczekuje przede wszystkim poprawy warunków życia. Ponieważ tego nowy rząd nie obiecywał od zaraz, stąd jego program nie wzbudził takiego entuzjazmu jak gdzie indziej.

Łodzianie z optymizmem większym niż inni patrzą jednak na działalność rządu w takich sferach, jak postępy na drodze zmiany ustroju reprywatyzacji, podniesienia jakości pracy i zapewnienia pokoju społecznego. Niezadowoleniu społecznemu nie udzielają moralnego poparcia większego od innych miast.

S. Kwiatkowski sądzi, że wygrana „Solidarności" i sformowanie nowego rządu utwierdziły łodzian w przekonaniu, iż pozostaną oni ze swymi problemami na uboczu. Utrzymujący się pesymizm co do perspektywy rychłej poprawy lokalnej sytuacji świadczy o tym że jest ona w rzeczywistości dolegliwa. I dalej — że strajki, rozdźwięk w „Solidarności" przetasowania w organizacjach politycznych nie są zjawiskiem czysto politycznym, ale wynikającym również z klimatu i nastroju miasta.

Naszej świadomości czytaj: apatii i rezygnacji — nie ukształtowało wyłącznie ostatnie czterdzieści lat, które – jak wiadomo nie spełniło nadziei. Przypomnijmy, że nie były one – te nadzieje – tak rozbudzone jak gdzie indziej. Łódź całymi latami spokojnie czekała w swoim degradującym się mieście na lepsze czasy. Przypomnijmy, że Łódź powstała jako Ziemia Obiecana ludzi najbiedniejszych z biednych o bardzo skromnych żądaniach i z bardzo ograniczoną świadomością swoich możliwości. Łódź startowała w 1945 r. opóźniona w rozwoju – i Łódź spóźnia się na każdy etap.

Widoczne w sondażu apatia i rezygnacja nie są dobrym doradcą. Otrząśnijmy się!

opr.: A. P.

KOMENTARZE FAKTY CIEKAWOSTKI

Coraz groźniej, w coraz bardziej ponurej tonacji brzmią oceny naszej sytuacji. Lech Wałęsa już drugi raz mówił o groźbie wojny domowej. Na moim biurku w redakcji zalegają stosy różnych apeli, stanowisk, protestów. Nie sposób wszystkich drukować wybieramy te bardziej charakterystyczne, prezentujące punkt widzenia dużych grup społecznych. Ostatnie dni minęły pod znakiem podniesionej temperatury w związku z nieudanymi wyborami prezydenta. Wydarzenie to zaowocowało kolejną serią oświadczeń, z których wynika wielkie rzeczy pomieszanie.

Pisałem na ten temat w piątkowym wydaniu „DŁ", więc dziś tylko krótko w formie wyjaśnienia i refleksji. Czytelnicy pytali mnie telefonicznie o listę obecności radnych na sesji. Spełniam tę prośbę. Na sesji obecnych było 80 radnych PZPR (11), 58 bezpartyjnych (12), 15 ZSL (4), SD 17 (1). W nawiasach liczba nieobecnych. Dane te potwierdzają moją tezę, że radni PZPR nie mogli zablokować wyboru, że co najmniej 22 z nich oddało ważny głos na jednego z dwóch kandydatów, a przecież nikt nikomu nie zagląda przez ramię i nigdy się nie dowiemy jak głosowali radni z innych ugrupowań. Nie należy więc ferować pochopnych wyroków.

Inna jeszcze sprawa zbulwersowała czytelników, czemu dali wyraz w licznych telefonach. **Dlaczego** – pytali — **wybory prezydenta w drugim co do wielkości mieście polskim telewizja potraktowała jako wydarzenie marginesowe?** Ani słowa o sesji w głównym wydaniu dziennika TV, ani słowa w „Panoramie dnia". Pewnie dlatego – sugerowali niektórzy — że ten rezultat to porażka premiera Mazowieckiego. Nie mam zamiaru odpowiadać za telewizję, ale pozwolę sobie zauważyć, że to przede wszystkim porażka naszego miasta – to ono, a więc my wszyscy, odczuje skutki przedłużającego się bezkrólewia.

Tyle akcentów łódzkich. Rozejrzyjmy się teraz nieco po świecie. W minioną niedzielę „New York Times" zaprezentował fragmenty książki poświęconej naszej rodaczce, pani Barbarze Piaseckiej-Johnson. Autor ma najwyraźniej mieszane uczucia wobec swojej bohaterki bo w jednym miejscu określa ją jako „amerykańskiego anioła Lecha Wałęsy", natomiast w innym pisze: **„Dla Amerykanów zawsze pozostanie ona pokojówką, w ojczystej Polsce traktowana jest jako królowa".**

Wyjechała w 1968 r. do USA przez Włochy, z 200 dolarami w kieszeni, z dyplomem ukończenia historii sztuki, wżeniła się w fortunę, którą chce wykorzystać aby pomóc polskim robotnikom.

Nie brak opisów procesów pani Piaseckiej z rodziną męża, jej działalności charytatywnej i wreszcie projektu kupna Stoczni Gdańskiej. Sęk jednak w tym że sprawa wlecze się, stocznia nie dostała jeszcze nic i nie wiadomo kiedy wydarzy się coś konkretnego. Zupełnie tak jak z zapowiadaną pomocą Zachodu. Trafnie i lapidarnie ujął to Wałęsa zapytany o ocenę stosunków gospodarczych ze Szwecją: **„Powiem** (chodzi o premiera Carlssona), **że jestem niezadowolony ze współpracy. Szwecja, cała Skandynawia, popierała nas gdy walczyliśmy o zmiany w Polsce, a teraz, jak tego dokonujemy, mamy tylko oklaski"**.

Można by to rozszerzyć na inne państwa zachodnie. Wszędzie nie szczędzą nam oklasków, wszędzie zapewniają o sympatii. Tylko że nic z tego nie wynika. Tymczasem, gdy nakładano na Polskę sankcje gospodarcze, robiono to szybko i sprawnie. Ciosy padały wtedy jeden po drugim, dzień po dniu. Czemu by dziś nie przyspieszyć w dobrej sprawie?

Nastąpiło zmniejszenie fali uchodźstwa obywateli NRD i jednocześnie pojawiły się sygnały poprawy napiętych stosunków między **Berlinem a Bonn. Bezpośredni wpływ na ten stan miał pokojowy przebieg demonstracji w Lipsku i podjęcie rozmów w Dreźnie z przedstawicielami opozycji.**

To „ocieplenie" znalazło wyraz m. in. w przemówieniu kanclerza Kohla wygłoszonym we Frankfurcie. Wypowiedział on słowa uznania dla tych, którzy pozostają świadomie w swym kraju, by na miejscu walczyć o zmiany, a jednocześnie zapewnił, że nie zamierza narzucać „sąsiadom ze Wschodu" własnych koncepcji życia.

Kanclerzowi wtóruje minister Genscher w wywiadzie dla „Quicka". Wyraża on nadzieje, że Honecker użyje swego autorytetu dla przeprowadzenia niezbędnych reform oraz zapewnia, że oba państwa niemieckie wniosą znaczący wkład w dzieło zbliżenia Wschodu z Zachodem. Charakterystyczne, dla nas istotne, jest stwierdzenie Genschera dotyczące granic. Jego zdaniem, **„gadanina na temat polskiej granicy zachodniej zakłóca proces reform".**

Wicekanclerz zawsze traktował wypady antypolskie rewizjonistów różnych odcieni jako coś, co kompromituje Bonn, stawia pod znakiem zapytania dobrą wolę rządu dotrzymania przyjętych zobowiązań. Genscher postępował tak nawet wówczas, gdy jego polityczny byt zależał od polityków niechętnych Polsce, co sprawia że cieszy się naszą zasłużoną sympatią.

Minęły już trzy miesiące od śmierci Herberta von Karajana — najgłośniejszego dyrygenta ostatnich lat — a wciąż nie ustaje szum wokół jego osoby. Dzieje się tak nie tylko dlatego, że zostawił po sobie ogromną fortunę (ocenianą na około 300 milionów dolarów), ale przede wszystkim z uwagi na mnogość nie załatwionych spraw.

Karajan miał 80 lat, był właściwie kaleką (choroba kręgosłupa), ale postępował tak, jakby całe życie było jeszcze przed nim. Zajmował się festiwalem muzycznym w Salzburgu, przygotowywał wystawienie opery, wszedł w kontakt z firmą „Sony", dla której obiecał dokonać serii nagrań.

W publikacjach pośmiertnych część autorów nie przestrzega zasady: „o zmarłych tylko dobrze". Przypomina się w nich jego nazistowską przeszłość, pazerność na pieniądze, pomiatanie ludźmi z najbliższego otoczenia. Na usprawiedliwienie autorzy dodają: **„Beethoven i Wagner też byli nieprzyjemnymi, trudnymi ludźmi".**

Cokolwiek by jednak sądzić o jego charakterze, jednego nie da się podważyć — nie ma sobie równego jeśli chodzi o wielkość dorobku. Dokonał 900 nagrań płytowych, których łączny nakład wynosi 115 milionów. Żaden z dyrygentów nawet nie zbliżył się do tych wielkości. Cokolwiek by mówić – odszedł autentyczny tytan muzyczny który odcisnął trwałe piętno na współczesnej muzyce.

HENRYK WALENDA

Małżonka Barbara z przerażeniem reaguje na potknięcie Busha. Na szczęście do upadku nie doszło.

Przyjaciółka Ciccioliny

— Pani pomysł, żeby na Węgrzech założyć partię feministek ma wielu przeciwników?

— Zrodziły się na tym tle nieporozumienia niektórzy bowiem sądzą, że byłaby to partia prostytutek. Nic podobnego, partia mogłaby jedynie roztoczyć opiekę nad tymi nieszczęśliwymi kobietami. U nas prostytucja jest bardzo duża, wynika ze złej sytuacji materialnej ludzi. Młodzież z domów poprawczych, kobiety po rozwodach czasami nie mają środków do życia i trafiają na ulicę.

— Słyszałem, że jest pani zwolenniczką tworzenia legalnych domów publicznych?

— Ministerstwo Zdrowia i milicja też są za tym, ponieważ pozwoliłoby to zachować kontrolę nad zjawiskiem. Wiele prostytutek nie chodzi na przykład na badania ze wstydu. Trudno przekonać pruderyjną część społeczeństwa, że burdele z psychologami i seksuologami to bardzo rozsądna rzecz. Mężczyźni z kompleksami mogliby tam podzielić się swoimi kłopotami.

— Czy cenzura wyrzuciła jakieś fragmenty z pani książki?

— Dwie czy trzy rzeczy. Jedna historia dotyczyła szpiegostwa. Cicciolina, zanim wyjechała na Zachód, pracowała w hotelu Dunainterkontinental i tam otrzymała podobno zlecenie od tajnych służb, żeby kogoś obserwować. Mówiła mi, że okropnie się bała. Ingerowano również w jej zwierzenia o utracie dziewictwa. Było to dla niej dramatyczne przeżycie i przypuszczam, że mogło wpłynąć na późniejszy wybór takiej a nie innej drogi życiowej.

— Pisząc tę książkę nie obawiała się pani, że czytelnicy utożsamią panią z kobietami z branży Ciccioliny?

— Byłam absolutnie czysta. Od dwóch lat prowadzę spokojne życie, mam męża i psa. Chcę mieć dziecko. Ale wielu czytelników z powodu tej książki i tak myśli, że prowadzę się po świńsku. O ironio, gdy kiedyś naprawdę żyłam burzliwie, nikt o tym nie wiedział. Teraz, gdy jestem spokojna, podejrzewają mnie o różne brzydkie sprawy.

— Opisała pani swe prywatne życie w książce, która ukazała się kilka lat temu. Tuż po niej wydała pani drugą, przedstawiającą sławnych, współczesnych artystów węgierskich.

— To był bestseller, ludzie z wypiekami na twarzy czytali zwierzenia Marty Meszaros, dlaczego usunęła ciążę, no i w ogóle kto w kim się zakochał i kogo zdradził.

— Kto pani podsunął myśl, żeby ujawnić sekrety z życia swych przyjaciół i znajomych?

— Zawsze lubiłam czytać plotkarskie książki i gazety, bardzo mnie bawiły. A do pisania nikt mnie nie namawiał. Tak się złożyło, że w 1981 roku po operacji nie mogłam się poruszać i zanosiło się na to, że w ogóle nie wrócę nigdy na estradę. Wtedy zaczęłam pisać dla siebie, coś w rodzaju pamiętnika. Paru przyjaciół, między innymi Miklos Jancso, powiedziało, że będę głupia, jeśli tego nie wydam.

— Jak pani uniknęła procesów sądowych?

— Rzeczywiście, to były skandalizujące książki. Pisałam przecież o żyjących ludziach. Ale moich bohaterów ujęłam tym, że najpierw opublikowałam wszystko o sobie, bez owijania w bawełnę. Ponadto każdy miał możliwość autoryzować tekst.

— Co pani teraz pisze?

— Książkę o sławnych węgierskich „chłopcach". Wśród bohaterów są między innymi politycy, tacy jak Janosz, Berecz i Imre Pozsgay.

— Według pani chłopcy są ciekawsi niż dziewczęta?

— Jednak chłopcy! Tam gdzie kobiety by zaprzeczyły, oni jeszcze dokładają.

Rozmawiał:
PAWEŁ LEWANDOWSKI

Rozmowa z Saroltą Zalatnay

— Pani antagoniści twierdzą, że dom publiczny to niemoralna instytucja.

— Co tu mówić o moralności, zwłaszcza w kontekście młodzieży, jeśli już ukazują się w kraju pisma pornograficzne, auta i traktory wyklejone są zdjęciami nagich dziewczyn, a w wielu porządnych domach dzieci znajdują kasety porno. Nie reklamowałabym głośno burdeli, ale przecież mogłyby istnieć.

— Pani trzecia z kolei książka pt. „Cicciolina, seks, cyklon" została wydana w gigantycznym nakładzie ponad 400 tysięcy egzemplarzy. Jakie są reakcje czytelników na tę publikację?

— Ciekawe, że prawie nie otrzymałam listów od dziewcząt, natomiast chłopcom raczej podoba się moja bohaterka. Dużo było opinii świętoszków, że nie powinnam napisać w ogóle tej książki.

— Co pani myśli o swej starej przyjaciółce Cicciolinie?

— Że jeśli ktoś przez 24 godziny „robi się" na głupca, to nie jest taki głupi. Ona nie pali, nie pije nie narkotyzuje się, pornografię traktuje jako swą pracę. Na pewno ma rozum i tylko gra głupiutką gąskę. Strasznie się pilnuje żeby nie wypaść z tej roli, nie zdradzić się. Myślę, że w rzeczywistości przeżywa wielkie napięcia i stresy, a uśmiech słodkiej idiotki jest jedynie przykrywką dla tego wszystkiego.

— Zbierając materiały do książki była pani w Rzymie u Ciccioliny. Jak ona mieszka?

— W białym, pięknym domu, w ogrodowej dzielnicy. Są tam sekretarki, studio filmowe i rekwizytornia. Widziałam jak reżyserowała film pornograficzny. Rozczarowałam się, bo było to coś w rodzaju zimnego dyrygowania nagimi ciałami.

◆ Autostradą pod Paryżem? ◆ Piratów drogowych przed kamery TV! ◆ Policjanci oceniają „kolegę" Maigreta ◆ Kto najpopularniejszy?

Ta propozycja, to już wiek XXI — komentują Francuzi i... zgłaszają zastrzeżenia. Ale po kolei. Ekspresowe Regionalne Podziemne Połączenia Samochodowe — tak brzmi oficjalna nazwa tego pomysłu, w skrócie (od francuskich liter) — LASER. Jest to projekt sieci podziemnych autostrad (dwa kierunki ruchu, trzy pasma w każdą stronę, na głębokości co najmniej 30 metrów — pod tunelami metra!), łączących główne punkty ścisłego śródmieścia stolicy Francji i mających oczywiście kilka połączeń z autostradą okalającą Paryż. Taką podziemną szosą można będzie przejechać pod całym Paryżem w 15 minut! Ma to być więc lekarstwo na korki samochodowe, które z poruszania się po tym pięknym mieście czynią dziś prawdziwą udrękę. Ale czy będzie? Przeciwnicy propozycji, obok olbrzymich kosztów, idących w miliardy dolarów, wysuwają także argument nie byle jaki. Otóż twierdzą, że uruchomienie podziemnych tras zwiększy napływ pojazdów do stolicy Francji. Po prostu mieszkańcy rozległych przedmieść i całego regionu, licząc na to usprawnienie, porzucą pociągi i kolejki dojazdowe, a zaczną samochodami przyjeżdżać do Paryża i — no właśnie! — jak było ciasno, tak i będzie. W pierwszym sondażu, przeprowadzonym przez tygodnik „Point" (tu oczywiście zaraz musi być sondaż) LASER uzyskał większość pozytywnych opinii, mimo że korzystanie z podziemnych tras ma być płatne. Sprawa jest jednak na tyle poważna, że mer stolicy Jacques Chirac zapowiedział referendum. Wszyscy paryżanie mają się wypowiedzieć za lub przeciw. Gdyby projekt przeszedł, podziemne autostrady pod Paryżem mają być gotowe na przywitanie XXI wieku. A to przecież już niedługo — tylko 10 lat i 3 miesiące...

Czy LASER doczeka się realizacji — Europa dowie się niebawem. Tymczasem jednak na co dzień tematem który nie schodzi z łamów prasy i ekranów telewizyjnych, są wypadki na szosach i drogach. „Powinno się sądzić piratów drogowych przed kamerami telewizyjnymi" — powiedziała dziennikarzom **Simone Rozes**, autorytet w środowisku prawniczym, honorowa przewodnicząca sądu kasacyjnego — francuskiego trybunału najwyższej instancji. Jak na tutejsze obyczaje, propozycja szokująca — wystarczy przypomnieć, że ekipy filmowe i fotoreporterzy mają tu z zasady wzbroniony wstęp na salę sądową. Wyjątki są niesłychanie rzadkie i obwarowane wieloma warunkami, żeby więc wprowadzić praktykę transmisji telewizyjnych z procesu np. winnego wypadku drogowego, trzeba by zmienić przepisy postępowania karnego. Propozycję, która padła z ust wybitnej prawniczki, traktuje się tu jako jeszcze jeden dowód wagi problemu, który w gazetach określa się hasłem „dość masakry na drogach!". Rocznie bowiem przeszło 10 tys. Francuzów ginie na szosach i ulicach, kilkadziesiąt tysięcy osób pozostaje kalekami na całe życie. Rząd Michela Rocarda wydał stanowczą walkę tej pladze: radykalnie zwiększono liczbę kontroli alkoholowych na drogach (tu granica wynosi 0,9 promille) kontrole szybkości są już codziennością, zaostrzono sankcje karne i finansowe, wzmogła się akcja propagująca bezpieczną jazdę, pojawiły się nowe pomysły, w tym np. przypominające nasze mandaty zaufania, nagrody za wzorową jazdę. Jak przystało na kraj o najwyższym stopniu zmotoryzowania, już w szkole uczy się przepisów ruchu. Jednakże wyraźnych rezultatów tych działań ciągle brak. Największym problemem są kierowcy nietrzeźwi i przekraczający w takim stanie wszelkie dozwolone granice szybkości na szosach i autostradach. Propozycja Simone Rozes już wywołała dyskusje. Obok głosów „za" wiele jest „przeciw" co nie dziwi jeśli się zważy że samochód i wino są tu w równie powszechnym użyciu.

Pięciu wielkich „flików" ocenia Maigreta... Tak zatytułował swój artykuł paryski dziennik „France Soir" „Flik" to — jak wiadomo — popularne francuskie określenie policjanta. Redakcja w związku ze śmiercią sławnego Simenona wpadła na pomysł aby przeprowadzić taką ankietę wśród dzisiejszych szefów policji. Pisarz umieścił przecież — jak pamiętamy — swego głównego bohatera właśnie w paryskiej policji. Przez długie lata komisarz Maigret był — z woli Simenona — szefem słynnej brygady kryminalnej w stolicy Francji. Dziś szczególnie po obejrzeniu niesłychanie tu popularnego, przez 20 lat już kontynuowanego, serialu telewizyjnego zdecydowana większość francuskich stróżów porządku mówi o swym powieściowym koledze: nasz przyjaciel — nasz wzór. A wspomniani wyżej szefowie policji? Wszyscy przyznają chętnie, że Maigret to postać fascynująca, godna najwyższej uwagi, ale dalej oceny są już bardziej zróżnicowane. Zalety komisarza tak sformułował **J. P. Sanguy** — dzisiejszy i rzeczywisty szef policji kryminalnej w Paryżu: Maigret ma znakomite podejście do spraw i ludzi. Nie uprzedza się, nie wierzy w narzucające się oczywistości, nie dowierza prostym rozwiązaniom, najzwyczajniej świetnie zna życie. Dwaj inni wysokiej rangi funkcjonariusze, **O. Fall** i **A. Touvre**, zarzucają Maigretowi zbytni subiektywizm i niechęć do pracy zespołowej! No i co państwo na to, jako że oglądając kolejne odcinki serialu, samemu można dokonać takiej analizy pracy komisarza Maigreta. Tymczasem odtwarzający tę postać francuski aktor **Jean Richard** udał się właśnie do Stanów Zjednoczonych, gdzie powstaje 91 odcinek z Maigretem w roli głównej. Tym razem komisarz z fajką ścigać będzie amerykańskich przestępców. Bo Maigret przecież żyje...

W Paryżu opublikowano kolejną listę 50 najpopularniejszych obywateli tego kraju. To najbardziej oczekiwany i najbardziej ceniony sondaż nad Sekwaną. Ciekawa to lektura. Wiele nazwisk znanych jest także w naszym kraju. Pierwsze miejsce okupuje od kilku lat **Jacques Yves Cousteau**, siedemdziesięciokilkuletni badacz oceanów, człowiek — to nie przesada — wspaniały, wielki humanista, dziś zajmujący się ze szczególną pasją walką o ochronę Antarktyki — jedynego jeszcze nie zniszczonego przez człowieka obszaru naszego globu. Cousteau wciąż w formie (ostatnio był tu bohaterem wielkiego programu rozrywkowego), przyjęty został w szeregi nieśmiertelnych — jak tu we Francji, nazywa się dożywotnio dzierżących swą godność członków Akademii Francuskiej. Piękna postać. Tak można też powiedzieć o drugiej osobie tego rankingu — o **ojcu Piotrze**. Ten zakonnik jest we Francji powszechnie znany ze swej działalności charytatywnej na rzecz najbiedniejszych, bezdomnych, bo choć to może wydać się dziwne, tu, w tym świecie pełnym sklepów i powszechnej dostępności dóbr codziennych, też są ludzie potrzebujący pomocy. Im ojciec Piotr poświęcił całe swoje życie. Ostatnio pojawiły się tu propozycje by przyznać mu za tę działalność Nagrodę Nobla. Trzeci na liście Francuzów, to **Harun Tazieff** — starszy pan (ma już 75 lat), urodzony w Warszawie, powszechnie znany w zachodnim świecie badacz wulkanów, też telewizyjny popularyzator przyrody. Następne miejsce zajmuje **prof. Schwartzenberg** — sława francuskiej medycyny, głośny ze swych niekonwencjonalnych poglądów i z tego, że tylko przez 9 dni był ministrem zdrowia. Premier zwolnił go po pierwszym, nie uzgodnionym — też kontrowersyjnym — wystąpieniu. Piąty jest także znany **Jean Paul Belmondo**, a dziewiąty dopiero na tej liście najpopularniejszych i właściwie jedyny w czołówce polityk, to **Francois Mitterrand**, prezydent Francji.

Na koniec miejsca postaci dobrze w Polsce znanych. Czternaste miejsce w sondażu popularności Francuzów zajmuje **Alain Prost**, piętnaste — **Yves Montand**, dziewiętnaste — **Alain Delon**, dwudzieste — **Michel Platini**, dwudziesta piąta jest **Catherine Deneuve**. Premier **Michel Rocard** jest dopiero dwudziesty siódmy, a za nim trzydziesta pierwsza — **Mireille Mathieu**, trzydziesty trzeci — nasz niedawny gość, były prezydent **Valery Giscard d'Estaing**, kosmonauta francuski **J. L. Chretien** jest na 38 miejscu, **Johny Haliday** za nim na 39, a kardynał — arcybiskup Paryża **Lustigier** na miejscu czterdziestym. Kilku znanych polityków, ciągle obecnych we francuskich dziennikach, no a przede wszystkim w telewizji, zajmuje ostatnie miejsca w tym sondażu.

Narkotyk i tabliczka czekolady

Park Platzspitz, ongiś ulubiony teren wypoczynkowy, obecnie główna kwatera narkomanów, stanowi niechlubną wizytówkę zamożnej Szwajcarii nie mającej wprawdzie bezrobocia, natomiast niepokojąco wysokie wskaźniki narkomanii. Większość turystów podziwiających widoki Alp lub tradycyjnie zaopatrujących się w zegarki i czekoladę jest nieświadoma problemu, którego rozmiarów przez wiele lat nie dostrzegali sami Szwajcarzy. Ostatnio wyjątkowo drastyczny przypadek morderstwa młodego narkomana na Platzspitz wzbudził poważne zaniepokojenie opinii publicznej w całym kraju.

W ub. roku Szwajcaria osiągnęła rekordowy bilans 205 zgonów wśród narkomanów w porównaniu ze 136 w 1986 r., a dane za pierwszą połowę br. dowodzą dalszego wzrostu tragicznej statystyki.

W poszukiwaniu rozwiązania problemu narkotyków powołana przez rząd Komisja Ekspertów zaleciła legalizację konsumpcji i posiadania pewnych niewielkich ilości narkotyków przez osoby głęboko uzależnione. — Karanie narkomanów jest bezcelowe, gdyż potrzebują oni pomocy w zupełnie innym zakresie — oświadczył przewodniczący komisji, **Francois von der Linde**. Natomiast dr Werner Fuchs z Programu Walki z AIDS uważa, że priorytetowym zadaniem powinna być kontrola 10—15 tysięcy heroinomanów na nosicielstwo wirusa tej choroby, rozpowszechnianej używaniem skażonych strzykawek.

Dr Fuchs stoi na czele zespołu lekarzy, pielęgniarek, działaczy społecznych i ochotników pełniących 16-godzinne dyżury na Platzspitz, zaopatrujących narkomanów w igły i strzykawki, przeprowadzających doraźne testy na nosicielstwo wirusa, a także dostarczających żywności, środków higieny osobistej oraz udzielających porad tym, którzy wykazują chęć nawiązania kontaktu. Władze miejskie Zurychu zatwierdziły ponadto bezpłatne rozdawnictwo strzykawek również w wielu innych miastach — na zasadzie eksperymentu, który po pewnym czasie powinien przynieść rezultaty w postaci zahamowania choroby AIDS. O zasięgu akcji świadczy fakt, że w samym tylko Zurychu zespół dr. Fuchsa rozdaje ponad 5 tysięcy strzykawek dziennie w zamian za zwrot używanych.

Ekipa doraźnej pomocy uzupełnia krajobraz dnia codziennego na Platzspitz, będący magnesem dla narkomanów również z innych regionów Szwajcarii i Europy. Ławki i trawniki na placu zapełnione są młodymi ludźmi, zwłaszcza w weekendy. Niektórzy śpią, inni spoglądają nieruchomo w przestrzeń, jeszcze inni wałęsają się bez celu. W pobliżu fontanny znajdującej się w centrum parku pętrzą się opakowania po napojach, piwie i strzykawkach. Prócz handlarzy oferujących „towar" nie brak drobnych sprzedawców wyrobów pamiątkarskich, słodyczy i owoców.

Kilka razy w roku policja urządza rajdy na Spitzpark zatrzymując jednak bardzo nieliczne osoby. Tożsamość pozostałych ustalana jest na miejscu głównie do celów rejestracyjnych, natomiast bez pobłażania traktowani są cudzoziemcy — narkomani, którzy muszą bezzwłocznie opuścić Szwajcarię.

Zagraniczni turyści oraz przybysze z innych kantonów uważają narkomanów za swego rodzaju ciekawostkę. Nierzadki widok stanowią autokary wycieczkowe zatrzymujące się, aby podróżni mogli zrobić zdjęcia narkomanów, podobnie jak fotografuje się zwierzęta w zoo.

Analizując alarmujący wzrost narkomanii psycholodzy i socjolodzy za jedną z przyczyn tego zjawiska uważają dobrobyt kraju. Młodzi ludzie znużeni tradycyjnym szwajcarskim konformizmem poszukują alternatywnych form życia, co w wielu wypadkach prowadzi do wykolejenia i narkomanii.

Hans Kind, profesor psychiatrii na uniwersytecie w Zurychu jest zdania, że do rozszerzenia się narkomanii przyczyniło się m. in. stosowanie zakazów i sankcji wobec użytkowników oraz że jednym z warunków zwalczania narkomanii jest — prócz terapii odwykowej — zniesienie kar i legalizacja (pod ochroną lekarską) konsumpcji narkotyków.

Powszechnie wyrażany jest pogląd, że przeciwdziałanie fali narkomanii stanowi sprawę naglącą, zaś za pierwsze ostrzeżenie uważa się wspomniany na początku fakt zabójstwa 23-letniego narkomana, którego związane zwłoki policja odkryła w przepływającej przez park rzece. Sprawcy mordu przebywający na obserwacji psychiatrycznej wyznali, że wrzucili swego kolegę do wody gdy jeszcze żył, a przedmiotem sporu była porcja narkotyku oraz tabliczka czekolady.

(wg Associated Press)

Japończycy w... Hollywood

Wieczorem oglądam film amerykański na ekranie japońskiego telewizora Toshiba. W nocy słucham muzyki z japońskiego radia „Sanyo". Rano jadę do biura samochodem „Mitsubishi" — czyli amerykańskim „Coltem" złożonym w Detroit z japońskich części...

Ostatnio japoński koncern „Sony" kupił za 3,4 mld dolarów amerykańską wytwórnię filmowo-telewizyjną „Columbia Pictures Entertainment". Znajomy dziennikarz amerykański mówi z uśmiechem — Oni tylko kupili tę wytwórnię, nie będą w niej kręcić japońskich filmów"...

Wraz z nabyciem „Columbia Pictures" koncern „Sony" wszedł w posiadanie wielkiej filmoteki, pełnej białych kruków — 2700 filmów. Wśród nich jest np. „Lawrence z Arabii", wielogodzinna epopea z Peterem O'Toolem.

To, co dzieje się na amerykańskim rynku — mianowicie „inwazja Japończyków" — nie jest zemstą za Pearl Harbor: Japończycy są obecni na amerykańskim rynku, i to w bardzo wielu dziedzinach, nie od wczoraj. Przede wszystkim w przemysłach samochodowym i elektronicznym, ale także kupują coraz więcej nieruchomości, hoteli, również w samym centrum Nowego Jorku na Manhattanie.

„Ameryka zrzeka się wobec Japonii swego ekonomicznego przeznaczenia — pisał tygodnik „Newsweek". Pozwala, aby Japonia rozwijała nowoczesne technologie, wśród nich komputery, supernowoczesne telewizory. Tokio zacznie niedługo budować własny samolot bojowy „FX"...".

Wartość artykułów japońskich sprzedawanych do USA przekracza o 50 mld dolarów amerykański eksport do Kraju Kwitnącej Wiśni. W 1988 r. Japonia wydała na „zakupy" w Ameryce blisko 30 mld dolarów, ponad połowę na nieruchomości, resztę na udziały w różnych spółkach i koncernach.

Co na to ludzie w Stanach?

Blisko połowa z zapytanych przez „Newsweek" osób, które słyszały o sprzedaży „Columbia Pictures" oceniła to jako „złą wiadomość".

Tygodnik zadał też inne pytanie: co jest pana (pani) zdaniem największym zagrożeniem dla USA: siła wojskowa ZSRR czy potęga gospodarcza Japonii? 33 proc. podpisało się pod pierwszą odpowiedzią, 52 proc. pod drugą.

Transakcja „Sony", o której mowa, nie jest pierwszą tego rodzaju. W 1987 r. ta firma kupiła koncerny „CBS Records" za 2 mld dolarów.

Japończycy trafili na dobry dla siebie moment. Wytwórnia „Columbia Pictures" przeżywała bardzo poważne problemy finasowe, w 1982 r. kupił ją koncern „Coca-Cola" za 750 mln dolarów. Kręcone tam filmy nie przyniosły wielkich dochodów i w 1987 r. Coca-Cola dzieliła własność Columbii z inną wytwórnią filmową „Tri-Star". Koncern „JVC-Victor of Japan" zainwestował 100 mln dolarów w spółkę mieszaną z producentem z Hollywood Lawrencem Gordonem, znanym z głośnego ostatnio dreszczowca „Die Hard".

Jak dalece Japończycy zmienią hollywoodzką „fabrykę snów"? Czy będą wykorzystywać np. telewizję (w „Columbia Pictures", powstają także programy TV) do reklamowania własnych wyrobów? A może ograniczą się do kręcenia dobrych kasowych filmów? Wiedzą przecież, że to dobra inwestycja, a potrafią korzystnie inwestować...

LUDWIK ARENDT

Swat od podszewki

SŁOŃ KONTRA POLICJA

Pewien Hindus urządzał na ulicach pokazy tańca swego słonia. Władze uznały jednak, że przedstawienie jest niebezpieczne dla widzów i wydały nakaz aresztowania. Policjanci osadzili cyrkowca w więzieniu i... sami znaleźli się za kratkami. Osierocony słoń podążył bowiem za swoim panem, rozłożył się u drzwi komisariatu i nie pozwalał nikomu opuścić gmachu. Po dwudziestogodzinnych pertraktacjach policjanci zdecydowali się uwolnić cyrkowca.

NIE WCHODŹ W DŻINSACH DO WIĘZIENIA

Administracja federalnego więzienia w amerykańskim stanie Connecticut zwróciła się do rodzin i przyjaciół odwiedzających „swoich" więźniów z apelem, by na widzenia nie przychodzili w dżinsach. Powodem tej niecodziennej prośby jest fakt, że w więzieniu tym klasyczne pasiaki zostały zastąpione przez ubrania dżinsowe. Strażnicy mogliby mieć zatem trudności z odróżnieniem swych podopiecznych od gości. I pomyśleć, że są kraje, w których dżinsowy garniturek uchodzi za szczyt szpanu i elegancji.

naj...naj...naj...

Jak długo można MÓWIĆ BEZ PRZERWY? Rekord w tej dziedzinie należy do N. S. Viswanathana z Tamil Nadu (Indie), który mówił non stop przez 240 godzin, czyli 10 dni i nocy. Wbrew powszechnemu przekonaniu, kobiety mówią jednak krócej — damski rekord w tej dziedzinie należy do Amerykanki Mary E. Davis, która przed mikrofonem lokalnej stacji radiowej w Buffalo (stan Nowy Jork) mówiła bez przerwy 110 godzin, 30 minut i 5 sekund. Rekord ten ma już 31 lat.

Trzeba mieć **SILNE I ZDROWE ZĘBY** żeby ustanawiać takie rekordy. „Herkules" Walter Arfenille z Belgii podniósł zębami ciężar 247,5 kg na wysokość 16 cm nad ziemię. Inny rekord ustanowił „Herkules" John Massis — przy pomocy specjalnej uprzęży trzymanej tylko zębami zatrzymał na ziemi startujący helikopter.

Kroniki notują wiele rekordów w **CHODZENIU NA LINIE.** Najbardziej chyba spektakularny jest ten ustanowiony przez Francuza Henri Rochetaina. Na 120-metrowej linie, rozciągniętej na wysokości 25 metrów nad supermarketem w Saint Etienne, spędził on aż 185 dni (28 marca — 29 września 1979 r.). Lekarzom nie udało się rozszyfrować w jaki sposób rekordzista mógł spać w takich warunkach....

Wiele rzeczy można zjeść, ale czy słyszał ktoś o **ZJEDZENIU... DRZEWA?** Okazuje się, że i tacy smakosze znajdują się na świecie. Dowiódł tego 19-letni wówczas (1980 r.) mieszkaniec Chicago, Jay Gwaltney, który zjadł brzozę wysokości 3,35 metra o średnicy pnia 12 centymetrów. Konsumpcja zajęła mu 89 godzin.

Rekordy świata w **PISANIU NA MASZYNIE** notowane są w dwóch kategoriach — zwykłych maszyn oraz maszyn elektrycznych. Rekord w długości pisania na maszynie elektrycznej wynosi 264 godziny (11 dni i nocy) i należy do Australijki Violet Gibson Burns. Na zwykłej maszynie Shambhoo Govind Anbhaware z Bombaju (Indie) pisała non stop przez 123 godziny.

Bezwzględny rekord świata w **CHODZENIU NA RĘKACH** należy od 89 lat do Austriaka Johanna Hurlingera, który pokonał w taki sposób 1.400 kilometrów dzielących Wiedeń od Paryża. Cały dystans podzielony był na 55 dziesięciogodzinnych odcinków, które rekordzista pokonał ze średnią szybkością 2,54 kilometra na godzinę.

NAJGŁOŚNIEJ GWIŻDŻE Roy Lomas z Manchesteru (Wielka Brytania). Podczas próby w studio BBC stwierdzono, że jego gwizd, mierzony w odległości 2,5 metra, ma siłę 122,5 decybeli.

opr.: (bar)

PROSTO Z KINA

Przed dzwonkiem

Niełatwo trafić do młodzieży filmem o niej samej — przekonało się o tym wielu twórców. **Magdalena Łazarkiewicz** (autorka nagradzanego „Przez dotyk") może uważać, że jej się powiodło. Na koszalińskim przeglądzie „Młodzi i film" **„OSTATNI DZWONEK"** był bezapelacyjnym faworytem — a tam werdykt wydaje młodzieżowe, nieprofesjonalne jury. W Gdyni na XIV FPFF poddano obraz znacznie bardziej krytycznej (czytaj: zimnej) analizie.

Tymczasem „Ostatni dzwonek" jest filmem, który chce przemawiać aktualnością. Bohaterowie to maturzyści '83. Beztroskie szkolne swawole, psikusy robione belfrom stają się żenującą dziecinadą gdy nowy — chłopak wydalony z gdańskiego liceum za roznoszenie ulotek — trafia do tego grona. „Ostatni dzwonek" jest opowieścią o gwałtownym dojrzewaniu politycznym. O zmianie optyki na to wszystko, co się dzieje dookoła. Postawy pedagogów, te „betonowe" i te obojętne na wszystko byle tylko był spokój, próby zrozumienia młodych ludzi i jednoczenie się z nimi — to stanowi o komplikacjach mnożących się w szkolnym mikroświecie. Ten, jakże prawdopodobny, obrazek z życia przedstawiony został z reporterską swadą i spleciony z oceną rzeczywistości dokonaną w imieniu i głosem nastolatków. Maturzyści tworzą teatr, w którym grają naszą Polskę. Przepojone goryczą i smutkiem spojrzenie na świat ma w sobie coś z atmosfery buntu, jaki niegdyś bulwersował w sławnym musicalu „Hair".

„Życie bardziej naśladuje sztukę, niż sztuka życie" — pisał O. Wilde i ten publicystyczno-teatralny film zda się owo zdanie potwierdzać. Młodzi ludzie grający w „Ostatnim dzwonku" zjednują sympatię szczerością i spontanicznością, a główna para — **Zbigniew Suszyński** jako nowy i **Agnieszka Kowalska** — młoda nauczycielka współdziałająca z młodzieżą — zasługują na szczególną uwagę.

Można zastanawiać się nad psychologiczną konstrukcją postaci, nazbyt westernowym podziałem na białe i czarne charaktery, nad trochę manierycznym teatrem, ale rzecz nie w tym, lecz w temperaturze ekranowej opowieści. Wiele w filmie goryczy i beznadziejności. Nawet symboliczny wizerunek podróży przed siebie w dorosły świat każe wypatrywać nadziei przez łzy...

„Ostatni dzwonek" wchodzi na ekrany za kilka dni.

RENATA SAS

W ŻURNALU I... w życiu

Na jesień – komplety

Otóż to, nie tylko kostiumy, ale i komplety. A więc także spodnie z żakietami, spódnice z innej tkaniny niż góra, choć oczywiście kostium także.

Komplet może składać się ze spódnicy układanej w kontrafałdy, lub plisowanej, a do tego żakiet w kratę lub kurzą stopkę, naturalnie kolory koordynowane. Spódnica do tego najlepiej długa, przed kostkę, żakiet też przedłużany. Wskazana jest kamizelka, do bluzki może być krawat.

Można oczywiście inaczej. Wąska spódnica, np. w jodełkę, o długości zachowawczej (okolice kolana, przed lub za) z podwyższoną talią. Do tego żakiecik mały, pudełkowy, przykrótki.

Takiego małego krawieckiego kompletu w czasie słoty nie włożycie oczywiście „do figury", będzie natomiast świetnym wnętrzem do ocieplanego trenczа, albo do dużego miękkiego płaszcza z flauszu (bez podszewki).

No i nowość najbardziej tegoroczna — kostiumy na watolinie, takie trochę w stylu naszych matek. Najlepiej jeśli będą z futrzanym kołnierzem, ewentualnie i z takimi mankietami. Powinien to być kostium z dobrej grubej wełny, fachowo skrojony i dobrze uszyty. Słowem, KRAWIECTWO. No i wykończenie, czyli kapelusz. Buty sznurowane na niewielkim obcasie.

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

40 lat temu

Polska, ZSRR i inne państwa socjalistyczne nawiązały stosunki dyplomatyczne z Chińską Republiką Ludową. Jak informują agencje, półmilionowa armia ludowa przełamała front na północ od Kantonu i kontynuuje natarcie w kierunku miasta. Władze kuomintangowskie przystąpiły do ewakuacji Kantonu.

* * *

Otto Grotewohl sformował pierwszy rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W jego skład wszedł m. in. jako wicepremier Walter Ulbricht. Prezydentem NRD wybrany został Wilhelm Pieck.

* * *

W Warszawie zakończył się IV Międzynarodowy Konkurs im. Fryderyka Chopina. Dwie pierwsze nagrody zdobyły Bella Dawidowicz (ZSRR) i Halina Czerny-Stefańska. Drugie miejsce zajęła Barbara Hesse-Bukowska, a trzecią nagrodę otrzymał Waldemar Maciszewski.

W ŁÓDZKIEJ PRASIE pisano

* * *

Najwyższy Trybunał Ludowy Węgier odrzucił skargi kasacyjne Rajka i jego wspólników, a także ich prośby o ułaskawienie. Wyroki śmierci na Laszlo Rajka, Tibora Szoenyi i Andrasa Szalai zostały wykonane.

25 lat temu

12 października rozpoczął się kolejny etap w historii podboju kosmosu przez człowieka. Na orbitę okołoziemską wystrzelony został trzyosobowy statek kosmiczny „Woschod", którego załogę stanowili 37-letni inż. płk Władimir Komarow, naukowiec Konstantin Feoktistow (38 lat) i 27-letni lekarz Boris Jegorow. „Woschod" wylądował po 24 godzinach i 17 minutach lotu.

* * *

Laureatem Pokojowej Nagrody Nobla za 1964 rok został znany murzyński działacz amerykański dr Martin Luther King. Wartość nagrody wynosi 273 tys. koron szwedzkich (ok. 55 tys. dolarów).

* * *

Przebywający w Kairze premier Konga — Czombe poinformowany został przez władze ZRA, że zatrzymany zostanie w Kairze w pałacu el Oruba tak długo, dopóki nie zostanie zniesiona blokada ambasady ZRA w Leopoldville, którą odcięto od łączności i dostaw żywności.

* * *

Ze sportu: w Tokio rozpoczęły się XVIII Igrzyska Olimpijskie. Znakomicie wystartowali Polacy — w podnoszeniu ciężarów Waldemar Baszanowski zdobył złoty medal, a Mieczysław Nowak i Marian Zieliński — brązowe.

opr.: (bar)

MOTO AUTO MOTO

Oto kolejne zdjęcie z cyklu „Ostrzeżenie". Meldunki z polskich dróg są z tygodnia na tydzień bardziej tragiczne. Giną ludzie nie tylko z własnej winy, ale i na skutek nieostrożności innych.

Najwięcej wypadków zdarza się w piątkowe popołudnie i wieczór. Namawiam wszystkich wyruszających w tym czasie w podróż na potrzebę zdwojenia uwagi. Jesteśmy wszyscy ogromnie podenerwowani i zmęczeni, łatwo wybuchamy, a wszystkie nasze emocje przenosimy za kierownicę.

Skutki nie dają na siebie długo czekać. W PZU rwą włosy z głowy, gdyż jeszcze nigdy nie było tyle pracy przy opracowywaniu dokumentacji powypadkowej.

W prezentowanym na zdjęciu wypadku nie obeszło się niestety bez ofiar śmiertelnych.

Kiedy włączyć światła awaryjne

Ostatnio dość często zdarza się widzieć jadące wolniutko samochody z włączonymi pulsującymi światłami. Taki sposób oznaczenia pojazdu uszkodzonego, a będącego w ruchu, jest niedopuszczalny.

Świateł awaryjnych pulsujących nie powinien używać także ani pojazd holujący ani holowany, gdyż inni uczestnicy ruchu będą czuli się zdezorientowani np. przy próbie skrętu.

Pulsujące żółte światła mogą być użyte wyłącznie gdy pojazd stoi. W taki sposób ostrzega się innych, że w pobliżu błyskających świateł jest jakieś utrudnienie w ruchu.

Pan to ma dobrze...

— ...napisał do mnie jeden z czytelników. — Jeśli życie panu dokuczy, to napisze pan o tym w gazecie i jest panu lżej na sercu. Najpierw mi pokalecz vli przed blokiem samochód. Gdy złapałem chuligana, to okazało się że rodzina biedna i nie mają pieniędzy, żeby zwrócić za zniszczenia rozwydrzonego synalka. „Niech pan poda go do sądu" — radziła mi matka.

Krew mnie zalała, ale cóż było robić. Ledwo zlikwidowałem zniszczenia, w nocy ukradziono mi akumulator i jedno koło. Żeby pan wiedział ile się nałaziłem żeby kupić nowe. Nie wspomnę, że jeździć w tym czasie autem nie mogłem i byłem stratny, gdyż wóz jest mi niezbędny w pracy.

Gdy uzupełniłem braki w samochodzie, wysiadł mi silnik. Nie wiem czy pan wie ile trzeba stracić zdrowia, żeby naprawić auto. Chyba że ma się tyle pieniędzy, że można na lewo i prawo dawać łapówki i załatwiać co się chce.

Przeżyłem i to. Na razie mam auto sprawne i mogę spokojniej planować robotę. Niestety, przez cały czas a to brakuje oleju, a to trzeba tracić czas w kolejce, żeby kupić trochę paliwa itd. Powoli korzystanie z samochodu w naszym kraju staje się jednym wielkim pasmem udręk.

Pan, jeśli coś panu „nie leży" to siadasz pan do maszyny i wystukujesz swoje żale. Potem ludzie albo to czytają, albo i nie, ale pan się „wygadałeś" i masz się lepiej, a mnie?...

Stały czytelnik Andrzej H.

Myślę, że teraz jest nam już jednakowo na duszy. Pan też się przed czytelnikami wyżalił.

Zabytkowy brzydal

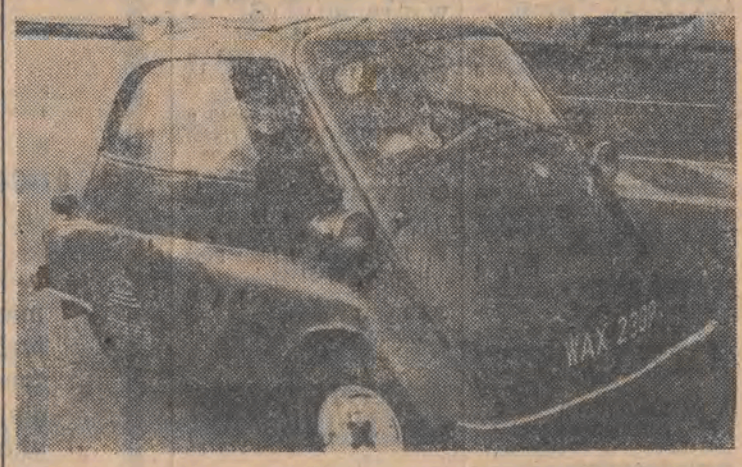

W latach pięćdziesiątych zapanowała moda na niewielkie samochody, które miały być przeznaczone dla tych, którym znudził się już motocykl, a nie stać ich na „prawdziwy" samochód. Kilka znanych firm wypuściło na rynek tysiące mniej lub bardziej udanych pojazdów. Dzięki temu we Włoszech pojawił się fiat 500, w Polsce mikrus, zaś w RFN prezentowany na zdjęciu BMW isetta.

Ten niewielki pojazd mógł zabierać na swój „pokład" dwie osoby dorosłe i dwójkę dzieci. Rozwijał prędkość maksymalną do 75 km na godzinę i był dość popularny także w Polsce. Do dziś można jeszcze spotkać np. na ulicach Warszawy pokraczną sylwetkę zachodnioniemieckiego „malucha".

Kiedyś wyśmiewany przez motoryzacyjnych estetów obecnie awansował do szacownego grona weteranów szos. Na jego wzorze oparty był polski minisamochód tamtych lat — smyk. Miał on również drzwi otwierane... do przodu i ograniczoną „nośność".

Cokolwiek by mówić o tej grupie pojazdów, zapoczątkowały one tak później popularne samochody małolitrażowe.

MOTODROBIAZGI

♠ UNIWERSALNY silnik wprowadza do produkcji firma Ford. Będzie on wytwarzany w różnych wersjach — od czterocylindrowego po ośmiocylindrowy. Będą nimi napędzane różne modele fordów.

♠ CHCĄC POPRAWIĆ jakość usług w stacjach paliwowych, łódzka Centrala Produktów Naftowych zdecydowała się przekazać część punktów w system agencyjny.

♠ Polski Pekaes wzbogacił się w tym roku o 50 nowych ciągników siodłowych Iveco. Nie jest to ostatnia dostawa tych pojazdów dla polskich użytkowników.

Prezentowany na zdjęciu samochód ciężarowy można dość często spotkać na ulicach i drogach we Włoszech. Jest to OM, produkowany jeszcze w latach sześćdziesiątych przez jeden z zakładów wchodzących w skład koncernu FIAT.

Firma OM powstała w 1881 roku w Mediolanie i na początku jej domeną była produkcja lokomotyw parowych. W bogatym „życiorysie" firmy jest również kilkunastoletni epizod, gdy pod tym znakiem powstawały tramwaje elektryczne. Pierwsze samochody ciężarowe pojawiły się w 1917 roku, gdy przejęto akcje znanej firmy samochodów — Züst. Później jest jeszcze kilka reorganizacji, fuzji i rozdzieleń nie tylko z włoskimi przedsiębiorstwami. Wiele pojazdów z tych fabryk ma na swoim koncie udział w I i II wojnie światowej.

Dziś wszystko jest kontrolowane przez zakłady FIAT IVECO. Nie oznacza to, że symbol OM zniknął zupełnie z nadwozi samochodów. Tej nazwy używają niewielkie serie autobusów oraz niektóre pojazdy specjalizowane.

Pojazd na zdjęciu jest jednak jeszcze „czystej krwi" ciężarówką OM.

Warto wiedzieć!

Nie wszyscy kierowcy respektują ten przepis. Dlatego przypominam go tym, którzy nie wiedzą, że....

„Zbliżając się do przystanku autobusowego lub trolejbusowego, mają **OBOWIĄZEK zmniejszyć prędkość, a w razie potrzeby nawet zatrzymać się, aby umożliwić kierowcy autobusu czy trolejbusu włączenie się do ruchu,** jeżeli kierowca tego pojazdu sygnalizuje kierunkowskazem zamiar zmiany pasa ruchu lub wyjechania z zatoki na jezdnię. Nie jest to jednak pierwszeństwo bezwzględne i nie może być egzekwowane w każdej sytuacji, bowiem kierowca autobusu może wyjechać na sąsiedni pas ruchu lub z zatoki dopiero po upewnieniu się, że nie spowoduje to zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego".

Fachowiec radzi

Jeździmy oszczędnie cz. II

W poprzednim odcinku p. **Józef Burzykowski** mówił o roli płynnej jazdy, która ma kapitalne znaczenie przy wielkości zużycia paliwa. Dziś druga porada na temat stanu technicznego silnika i układu jezdnego.

— Czy ktoś z czytelników zwraca uwagę jak wygląda smar w łożyskach jego wozu i ewentualnie co jakiś czas trzeba go wymienić? Głowę daję, że wielu użytkowników połoneza nie wie, że trzeba to robić co 20 tys. kilometrów.

Stan ogumienia (zawsze odpowiednie ciśnienie w oponach), prawidłowa zbieżność kół oraz sprawność hamulców — to kolejne elementy wpływające na ekonomikę samochodu. To są może drobne rzeczy, ale naprawdę na dłuższą metę mają one wpływ na to, ile pali nasz pojazd.

Poza tym nie bójmy się, że auto sprawne, dobrze reagujące na nasze sygnały, więcej spala. Jeśli wóz chodzi dobrze, to musi palić w normie. Ważne jest by silnik pracował w odpowiedniej temperaturze. Wystrzegajmy się dodatkowego „chłodzenia" fiatów 126p przez odchylanie na czas jazdy pokrywy silnika. Tym sposobem zmieniamy obieg powietrza, zakłócamy ustaloną konstrukcją cyrkulację.

Nie zalecałbym również dodatkowych osłon. Może jedynie takie, które chronią przed bezpośrednim dostępem wody np. w czasie deszczu.

Każde „przeoszczędzanie" musi niekorzystnie odbić się na stanie silnika. Stąd zalecam przynajmniej raz w roku, jak do dentysty, zgłosić się do specjalistycznego warsztatu aby zrobić przegląd wozu.

Co dalej z beskidem?

Beskid trzeciej generacji jest wynikiem konsekwentnego rozwoju koncepcji polskiej konstrukcji samochodu małolitrażowego. W tej odmianie beskida uwzględniono możliwość zastosowania zespołów uzyskanych w wyniku zakupu licencji na nowy samochód małolitrażowy.

Najnowszy beskid ma dwubryłowe trzydrzwiowe nadwozie długości około 3,5 m. Właściwie dobrana szerokość i wysokość pojazdu zapewnia wygodny przewóz 5 osób i bagażu.

Kształt nadwozia tego modelu zaprojektował zespół wzornictwa przemysłowego przy Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej.

Konstrukcja samochodu umożliwia budowę modeli pochodnych o rozszerzonych funkcjach użytkowych (samochód dwubryłowy pięciodrzwiowy, kombi, furgon, oraz pick up).

DOM MODY **telimena**

spółka akcyjna z udziałem kapitału zagranicznego
Łódź, ul. Jaracza 52

ZATRUDNI:

- **SZWACZKI**
- **PRACOWNIKÓW ZAOPATRZENIA**
- **OSOBY,** które mają oryginalne i realne pomysły, charakter dający szansę ich wdrożenia, chcą związać się z naszą firmą bo widzą możliwość samorealizacji we współpracy z nami.

Nie oferujemy wczasów, kolonii i zimowisk.

Oferujemy ZAROBKI, które umożliwią dostatnie życie i wypoczynek w dowolnym miejscu EUROPY (specjalne nagrody gwiazdkowe i wakacyjne).

Zgłoszenia osobiste przyjmuje i informacji udziela dział kadr, tel. 32-54-90.

6378-k

nieruchomości

KUPIĘ plac na Julianowie lub Radiostacji, może być z domem do remontu. Listy 49633 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

RUDA — dom z dużą działką — sprzedam — 74-28-85. 49701 g

DZIAŁKĘ budowlaną — kupię. 55-65-30. 49312 g

DUŻY dom na Julianowie lub Radiostacji kupię ewentualnie zamienię. Listy 49630 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SEGMENT — stan surowy — sprzedam. — 74-05-34. 53640 g

Handlowe

POŚREDNICTWO „PRIMA" — wideo, telewizory, gospodarstwo domowe, meble, samochody. 55-22-53. 50206 g

ARTYKUŁY zagraniczne — przyjmuje komis „Vega", Kilińskiego 41. 45081 g

KUPNO-sprzedaż — telewizory, wideo — 57-52-12 Gambit. 50455 g

TELEWIZORY, magnetowidy, odtwarzacze, gospodarstwo domowe, meble. Autopośrednictwo. Kupno-sprzedaż — 33-10-32. Mitelsztet. 7297 g

SPRZĘT RTV, gospodarstwo domowe, samochody, łodzie — kupno-sprzedaż, pośrednictwo, 52-82-07. Kijewski, 52546 g

POŚREDNICTWO — Audio-wideo, overlocki — 48-22-66. 8032 g P

kupno

PRZEDWOJENNE meble, obrazy, zegary, porcelanę, żyrandole, inne wyposażenie mieszkań — kupię. 86-84-24 49562 g

KUPIĘ dzianinę bistorową (czarną, białą) — Konstantynów. Prusa 26. 49716 g

PRALNICE suszarkę — kupię 74-05-34. 53643 g

STĘBNÓWKĘ — kupię. 74-05-34. 53642 g

DOLARY kupię. 36-56-04. 46478 g

KUPIĘ sklep — centrum 78-67-74 53936 g P

IGŁY pończosznicze — kupię. 34-93-65 53838 g P

sprzedaż

KOLUMNY Altus 110 wieżę Faust sprzedam 34-19-30 7996 g

TELEWIZOR Helios (gwarancja) sprzedam — 57-52-12. 8024 g

MASZYNĘ do olisowania 30 cm sprzedam. — 33-03-48. 53033 g

WTRYSKARKĘ hydrauliczną dużą, karoserię fiata 126 p (rozbity przód) — sprzedam — Łódź, Sportowa 8. 49284 g

SUKNIĘ ślubną (170) tanio sprzedam. 57-34-36 po 18. 49429 g

SPRZEDAM stolikową, pilarkę tarczową 87-96-10 49650 g

OVERLOCKI 4—5-nitkowe „Juki" — sprzedam. Ceny konkurencyjne. Sierakowskiego 88. 50960 g

GLAZURĘ sprzedam. — 86-30-13. 53841 P

GRZEJNIKI żeliwne — sprzedam. 43-12-35. 53937 g P

SPRZEDAM bojler elektryczny (wężownica) — 84-45-65. 53667 P

OTVC „Jowisz", magnetowid — sprzedam 51-07-52. 8058 g P

GUZIKARKĘ — sprzedam lub zamienię na dziurkarkę 16-41-85. 49729 g

PRALNICĘ PCA-15 nową zamienię na suszarkę, sprzedam. 15-96-57. 53696 g P

SPRZEDAM owczarki podhalańskie. 33-57-61. 8052 g P

pojazdy

126 p nowy — sprzedam. 51-01-87. 7737 g

FIAT 1500 (1985) sprzedam. 32-60-49. 8053 g P

WARTBURGA, 1986 — sprzedam. 52-31-23. 5885 g

SILNIK 1300 do remontu — sprzedam, 78-56-48. 49515 g

WARTBURGA lux (1986) — sprzedam. 57-89-26. 53884 g P

SPRZEDAM mercedesa 115, przyczepę D 83 — 10 t, 52-56-70. 53986 g P

PRZYCZEPA N-126, Piotrków. 47-51-43. 7993 g P

GARAŻU poszukuję — Śródmieście. 74-05-34. 53641 g

lokale

M-3 Olechów — zamienie na większe Polesie — 86-02-28. 48268 g

DUŻE mieszkanie z telefonem w centrum, segment — kupię. — 32-62-42. 43781 g

CENTRUM, trzy pokoje z wygodami w starym budownictwie zamienię na M-4. Tel. 74-81-73. 49698 g

POSZUKUJĘ mieszkania Listy 49695 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM M-2 Górna 55-13-04. 5933 g

BLOKI M-4 (rondo Titowa) zamienię na M-2 M-3 Najchętniej M-2 rondo Titowa. Telefon 81-77-92 po 18. 49598 g

LOKAL do wynajęcia Siejkowski. Koluszki 15-lecia PRL 16. 49584 g

MIESZKANIE samodzielne 18 m. centrum wygody — zamienię na M-3 na korzystnych warunkach Listy 49496 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ M-3 bloki, na domek z działką. — 81-43-77. 5830 g

M-4 własnościowe — zamienię na większe. — 87-70-73. 49354 g

KIELCE M-3, 49 m, telefon — zamienię na Łódź. Tel. Kielce 31-27-90. 49403 g

M-3 zamienię na większe. 55-65-30. 49313 g

DWA pokoje, kuchnia, telefon hipoteka na Warszawę lub sprzedam. Tel. 52-14-34. 6257 g

WYNAJMĘ M-3 (bony) — Wasilewskiej 3/12. 8046 g P

KUPIĘ M-4, M-5. 42-85-56 8031 g P

ZAMIENIĘ międzywojenne 65 m na M-3. — 81-77-54. 8037 g P

M-4 sprzedam. 36-72-21 53899 g P

34 m kwaterunk., komfort — na większe, domek do remontu, działkę 57-88-06 53806 P

nauka-praca

ZATRUDNIĘ bukieciarkę 32-51-68 (20.00). 8091 E

TOKARZA (drewno) zatrudnię. 48-21-40 po 16 7601 g

KOREPETYCJE — chemia, fizyka, matematyka, 74-79-53. Raczak. 51838 g

KOREPETYCJE, chemia, 43-75-06. Staszewska. 51837 g

ZLECĘ szycie na overlock — (śródmieście). Krojczego zatrudnię. 33-14-78. 49682 g

ZATRUDNIĘ panie biegle robiące na drutach. — 87-74-73 (17—21). 43621 g

SZWACZKĘ zatrudnię — 48-34-02. 49314 g

ZATRUDNIĘ szwaczki, prasowaczki (skóra) — 51-73-21, 78-51-36. 49425 g

DZIEWCZĘTA do prac ręcznych zatrudni zakład rzemieślniczy. Duże zarobki. Ul. Kolumny 224. Osobiste zgłoszenia 14—16. 50198 g

PZ „Karimex" zatrudni natychmiast szwaczki. Gwarantowane bardzo wysokie zarobki. Adresy: Łódź, ul. Zbaraska 7/9, al. Kościuszki 132 tel. 42-40-85, 36-42-91. 6752 k

SZWACZKĘ rękawiczarkę — zatrudnię. Wysokie zarobki. 86-25-92 48866 g

ZATRUDNIĘ szwaczki superwynagrodzenie — 43-32-71. 23143 g

ZATRUDNIĘ szwaczkę, 36-55-90. 49127 g

CUKIERNIKÓW, piekarzy, ekspedientkę zatrudnię. 57-53-73. 49677 g

ZATRUDNIĘ wykwalifikowane szwaczki (torby ortalionowe), Sasanek 9, Radogoszcz. 7981 g

ZATRUDNIĘ krawca — (płaszcze), szwaczkę — (kurtki). 32-78-56. 8051 g P

POTRZEBNA robiąca na drutach. 32-15-45. 8050 g P

ZATRUDNIĘ szwaczki — (teksas) 51-80-99. 8048 g P

SZWACZKI (teksas) zatrudnię — 74-40-45, 84-62-75. 53831 P

PILNIE zatrudnimy pracowników władających biegle językiem niemieckim na stanowiska sekretarki, specjalisty ds. eksportu. Zatrudnimy ponadto mistrza konfekcji, szwaczki. Praca nieakordowa, zapewniamy wysokie zarobki. Prosimy o zgłoszenia osobiste. PZ „Andrema EX" — Łódź, ul. Traktorowa 141/143 (wejście od ul. Teresy).

TOKARZA rewolwerowego zatrudnię. Hutora 27. 53837 P

SPÓŁKA z o.o. „Kalinex" Konstantynów Łódzki, Srebrzyńska 5/7 tel. 11-15-16, zatrudni na bardzo dobrych warunkach szwaczki i do przyuczenia. Dla przyjezdnych hotel. Pracownice z Łodzi dowożone autokarem. 8067 g

ZATRUDNIĘ — szwaczki. Tel. 81-58-27. 53870 g P

SPÓŁKA „ANWA" Łódź, Folwarczna 18 telefon 57-83-33 zatrudni szwaczki, wynagrodzenie do 500.000. 6705 g

MATEMATYKA, fizyka 86-23-61. 52629 g

ANGIELSKI, tłumaczenia mgr Najdowski — 87-42-41. 41510 g

PRZYJMĘ zlecenia na telefon 34-98-99 49277 g

ZATRUDNIĘ szwaczki Starowa Góra, Graniczna 6. 49486 g

SZWACZKI zatrudnie (kurtki). Wysoka płaca. 81-66-17. 49538 g

ROBIĄCA na drutach — zatrudnię. 84-57-40. 497702 g

JEŻELI umiesz swobodnie posługiwać się językiem Turbo-Pascal a chcesz podjąć ciekawą, dobrze płatną pracę zadzwoń 16-46-00 5915

ROBOTY budowlane w sezonie jesienno-zimowym — przyjmę 16-42-49. 49710 g

usługi

VIDEOFILMOWANIE, — 84-44-90, Makowski. 38917-g

VIDEOFILMOWANIE, — Jóźwiak, 86-72-69. 46289-g

VIDEOFILMOWANIE, — 51-54-97, Cieplucha. 46928-g

VIDEOFILMOWANIE, — Tomczak, 16-45-45. 5021-g

VIDEOFILMOWANIE, — „Movie", 43-77-13. 47040-g

DEKODERY PAL/SECAM fonię — przestrajam inż. Puszko. 52-60-73. 51877-g

PAL/SECAM, video — przestrajanie inż. Maciaszczyk, 86-95-68. 51752-g

DEKODERY PAL telenaprawa — radzieckie kolor, 52-65-46, Firek. 51384-g

GABINET stomatologiczny. Tel. 33-26-75. Szram. 48160-g

WIZYTY domowe lekarzy specjalistów 34-44-30, Dąbrowska. 53722-g

EKG — 51-27-13, Kosiewicz. 51178-g

GINEKOLOG — Tuwima 20, Czerwoniec, 33-55-30. 48573-g

POGOTOWIE Lekarzy Specjalistów, 51-27-13, Kosiewicz. 51179-g

TEL — MED, Pogotowie Lekarskie, 78-29-46. 51450-g

GINEKOLOGIA codziennie 18—19, żylaki — operacje, leczenie, USG — brzucha, nerek położnictwo — od 16 — „WILMED", Żeromskiego 27. 52757 g

PRYWATNA pomoc lekarzy specjalistów całodobowa. 74-41-08 Sikorska. 52237 g

„ARKA" — pogotowie lekarzy specjalistów — 78-15-00. 50583 g

„INTERMED" całodobowe pogotowie. 34-10-77. 51536 g

„CITO", Pogotowie Lekarskie 74-98-56. 52887 g

„ESKULAP" — lekarze specjaliści 51-62-57 (8—22). 49893 g

VIDEOFILMOWANIE, — 33-44-85, Małas. 52226-g

DEKODERY PAL/SECAM, magnetowidy przestrajanie, 86-24-30, Wiśniewski. 47698-g

TELEPOGOTOWIE — 74-43-73, Skrzypczyk. 50505-g

„SEZAM" — montaż dodatkowych drzwi (stalowych, płycinowych), krat okiennych. 51-74-58. Derczyński. 51773-g

DOMOALARMY. 43-37-56, wieczorem. Nawlicki. 51790-g

ŻALUZJE instaluję. Włuka, 84-76-15. 52526-g

ŻALUZJE kolorowe, — 51-99-88. Zubrzycki. 53386-g

ŻALUZJE wysokiej jakości trzyletnia gwarancja. 42-03-62 Zamysłowski 5600-g

MYCIE okien. 57-22-46. Dubowski. 52101-g

ŻALUZJE 33-77-29 Paszak. 51304-g

OSADZANIE okien pianka poliuretanowa i wodoodporne uszczelnienia budowlane masami zachodnimi. Siliconplast" 57-88-49. 48116-g

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, tapicerki. Nazarczyk, 52-50-10. 50752-g

DYWANY, tapicerkę podciśnieniowo — płore 43-07-13 Bakliński. 51278-g

CYKLINOWANIE Janiczek, 36-12-44. 51187-g

ŁODÓWKI naprawa — 48-17-32 Wojciechowski (8—10). 50196-g

PRALKI automatyczne — naprawa 78-80-07 (8—10) Grall. 50165-g

NAPRAWA maszyn szyjących, Skręta, 86-89-23. 50495-g

NAPRAWA maszyn szyjących, 57-89-16, (10—16). Dmowski. 49454-g

SITODRUK — Tkacka 48. 34-97-47 Górski. 5904 g

UKŁADY wydechowe. Judyma 20. Myszkowska, Malinowski. 52973-g

FOTELE samochodowe, naprawa, przeróbka na rozkładane. Regulacja ustawianie drzwi, zamków. Firma Tobik Ulica Kolumny 390 52141-g

TEL. 52-21-03 (10—22)
PRYWATNE POGOTOWIE LEKARZY SPECJALISTÓW „MEDYK"
POLECA
lekarzy różnych specjalności oraz pomoc pielęgniarską i opiekę nad dziećmi.
4422-g

SPÓŁKA z o.o. „Kalinex" Konstantynów Łódzki, Srebrzyńska 5/7. tel. 11-15-16. oferuje: krojenie materiałów nożem pionowym. 8067-g

BIURO Tłumaczy — „ALIANS" Narutowicza 32. 52552-g

„BONA" — opieka nad dziećmi. 81-45-68. 7148-a

HAFT — automat dziurki guziki — „Kov" Milionowa 88 (przy Lodowej). 5306 g

NAPRAWA maszyn szyjących. Broże 55-61-13. 51738 g

różne

GRZEJNIKI olejowe, koraliki na siedzenia samochodowe, drzwi harmonijkowe wózki dziecięce, żyrandole, kryształy — poleca sklep, Plac Kościelny 8. Pomorski. 50347 g

CUDZOZIEMIEC przystąpi do spółki z kapitałem zagranicznym. Oczekuję propozycji. Listy 47915 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

LAKIERY samochodowe poleca sklep Limanowskiego 95. 52755 g

BOAZERIĘ, stoły szwalnicze — sklep. Jaracza 6. 53155 g

ORTALION, skóra ekspresy metalowe oferuje sklep Wiankowa 5, Radogoszcz Wschód. — Wojdasiewicz 40044 g

GIEŁDA komputerowa — niedziela 10—14 Fafik, Struga 19. 5089 g

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego
„CHEMOBUDOWA"
91-341 Łódź, ul. Teresy 111

PILNIE ZATRUDNI

- majstrów budowlanych,
- techników budowlanych,
- specjalistę ds. zaopatrzenia,
- murarzy,
- tynkarzy,
- betoniarzy,
- zbrojarzy,
- stolarzy,
- blacharzy,
- dekarzy,
- malarzy,
- szklarzy,
- lastrykarzy,
- mechaników,
- spawaczy montażystów,
- robotników budowlanych,
- operatorów cięż. sprzęt. bud.,
- operatorów żurawi sam. i wieżowych,
- ładowaczy do transp. zewnęt.

OFERUJEMY bardzo dobre warunki płacowe i socjalne.

PROWADZIMY budowy w Łodzi, Pabianicach oraz w Niewiadowie, ponadto w NRD, CSRS i WRL.

ZAPEWNIAMY bezpłatne zakwaterowanie w hotelu pracowniczym.

ISTNIEJE możliwość wyjazdu na budowę eksportową po przepracowaniu roku na budowach w Łodzi.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale zatrudnienia, kadr i szkolenia w Łodzi, ul. Teresy 111, telefon 52-56-99 lub 52-99-90, centr. wew. 236.
5683-k

medyczne

GINEKOLOG — zgłoszenia codziennie 87-73-79. Widawski. 43741-g

„ALMED" — lekarze specjaliści, godz. 16—21, ul. Armii Czerwonej 81/83 od 13, tel. 74-74-70. 6693-k

POGOTOWIE lekarzy specjalistów „COR" 87-01-27, 36-46-59. 6282-g

ZAKŁADY MOTORYZACYJNE NR 3
w GŁOWNIE

ORGANIZUJĄ

giełdę materiałową w dniach 16—31 października br. w godz. 7—14,
na której można nabyć pełnowartościowe:

- **części do pojazdów: Kraz 255-258, Zil-157, Zil-131, Star 66/660, Star 200, Star 244,**
- **łożyska,**
- **wyroby hutnictwa żelaza i mat. nieżelaznych,**
- **materiały wielobranżowe i części łączące — normalia,**
- **materiały i części ekektrotechniczne,**
- **wyroby gumowe: węże, pierścienie, płyty,**
- **narzędzia.**

Informacji udziela dział zaopatrzenia, tel. Głowno 40, wewn. 262, telex 886288. 2980-k

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKO	36-32-11
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS	
Dworzec Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	39-92-21
Pogotowie wodociągowe	78-35-41
Pogotowie energetyczne	
Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23, 74-66-95, 992
Pogotowie dźwigowe	74-87-66, 74-40-41

TELEFON ZAUFANIA — 33-37-37 w dni powszednie w godz. 15—7 w dni wolne od pracy całą dobę.

TELEFON ORIENTACJI I PORADNICTWA ZAWODOWEGO 33-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15—19

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11—22 nr 57-40-33

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17—20).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA nr 33-50-66 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18

TELEFON DLA RODZICÓW — nr 33-24-99 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—15.

POGOTOWIE MIESZKANIOWE:

spółdzielcze	32-46-38
komunalne	36-35-95
osiedle Widzew	74-29-55
	74-26-00

SCHRONISKO dla zwierząt 57-88-42

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Wacław Niżyński — in memoriam"
15.10. — jak wyżej

NOWY — godz. 18.15 „Czego nie widać"
15.10. — jak wyżej

MAŁA SALA — godz. 19 „Romanca"
15.10. — jak wyżej

POWSZECHNY — godz. 19.15 „Dwa razy tak"
15.10. — jak wyżej

JARACZA — godz. 19 „Obywatel Pekosiewicz"
15.10. — jak wyżej

MAŁA SCENA — nieczynny
15.10. — godz. 16 „Pinokio"

MUZYCZNY — godz. 18.30 „Wesoła wdówka"
15.10. — godz. 17 jak wyżej

ARLEKIN — godz. 17.30 „Co z tego wyrośnie"
15.10. — nieczynny

PINOKIO — godz. 17.20 „Pobajce"
15.10. — godz. 12 — jak wyżej

FILHARMONIA (sala Liceum Muzycznego ul. Sosnowa 9) — godz. 17 Koncert Symfoniczny — Orkiestra Symfoniczna PFŁ Dyrygent — Enrique Diemecke — Meksyk. Solista — Stanisław Firlej — wiolonczela. W programie: J. P. Moncayo — Tierra de Temporal R. Schumann — Koncert wiolonczelowy — a-moll, J. Brahms — III Symfonia F-dur.
15.10. — nieczynna

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 9—15
15.10. — nieczynne

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 10—16
15.10. — jak wyżej

RUCHU MŁODZIEŻOWEGO (ul. Gdańska 107) godz. 11—15
15.10. — nieczynne

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 9—15
15.10. — godz. 10—15

HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 10—14
15.10. — jak wyżej

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—16
15.10. — godz. 10—15

SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 10—16
15.10. — jak wyżej

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10—13
15.10. — godz. 10—14

MIASTA PABIANIC (plac Obrońców Stalingradu 1) godz. 10—14
15.10. — godz. 10—13

WYSTAWY

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 12—18 malarstwo A. Gentili
15.10. — jak wyżej

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 12—16. Łódź Kaliska manifesty.
15.10. — j.w.

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) godz. 12—16 — Łódź — Stuttgart
15.10. — jak wyżej

* * *

ZOO — czynne od godz. 9—17 (kasa do godz 16)

OGRÓD BOTANICZNY — w godz. 10—20 (kasa do 19)

PALMIARNIA — czynna oprócz poniedziałków w godz. 10—17

KINA

PRZEDWIOŚNIE — Kino protestu — kino skandalu — „Ciało" godz 15.30, 18, „Man of Fire" USA od lat 18 godz. 20
15.10. — Kino protestu — kino skandalu; „Mechaniczna pomarańcza" godz. 15.30, 18, 20.30

BAŁTYK — „Szklana pułapka" (USA) od lat 15 godz. 10, 12.30, 15.30, 18; „Sex-telefon" (USA) od lat 18 godz. 20.30
15.10. — jak wyżej

IWANOWO — „Wall Street" — USA od lat 15 — godz. 15, 17.15. Film z czytaną listą dialogową: „Nico" USA godz. 19.30
15.10. — Bajki — „Oj, słoniu" godz. 14 — dalej jak wyżej

POLESIE — „Konsul" pol. od lat 15 godz. 16; „Czarownice z Eastwick" USA od lat 18 godz. 18
15.10. — Bajki — „Krasnoludek" godz. 15 — dalej jak wyżej

WŁÓKNIARZ — „Wpływ księżyca" USA od lat 15 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
15.10. — jak wyżej

WOLNOŚĆ — „Alchemik" pol. od lat 18 godz. 16, 18.15
15.10. — jak wyżej

1 MAJA — Iluzjon — „Alicja w krainie czarów" — godz. 14, „Na pomoc" — ang. godz. 15.30, 17. Premiera w Iluzjonie: „Xanadu" — USA godz. 13.45, 20.30
15.10. — jak wyżej

ŁDK — „Moonraker" USA od lat 12 godz 10, 12.15, 14.30, 17, „Jeniec Europy" pol.-franc. od lat 15 godz. 19.30
15.10. — Bajki godz. 11, 12, „Zadziwiające przygody muszkieterów" rum. godz. 13; „Moonraker" USA godz. 14.30, 17 „Jeniec Europy" pol.-franc godz. 19.30

WISŁA — „Krótki film o miłości" pol od lat 15 godz. 15 „Ludzie koty" USA od lat 18 godz 17.15, 19.30
15.10. — jak wyżej

STYLOWY — „Powiększenie" — ang. od lat 18 godz 17, 19
15.10. — „Powiększenie" godz. 15, 17, 19

TATRY — „Magiczny warkocz" chiński od lat 15 godz 16.30, 18.30
15.10. — jak wyżej

OKA — „Interkosmos" USA od lat 12 godz. 13.30, 16; „Dzika namiętność" USA od lat 18 godz. 18.30
15.10. — jak wyżej

POKÓJ — Film z czytaną listą dialogową: „Szklana pułapka" — USA godz. 15, 17, 19
15.10. — Bajki godz. 14, „Szklana pułapka" godz. 15, 17, 19

STUDIO — nieczynne
15.10. — „Piłkarski poker" — pol. od lat 15 godz. 17, 19

ŚWIT — „Dawid i Sandy" pol. godz. 12, 14, „Rambo" USA od lat 15 godz. 16, 18, 20
15.10. — jak wyżej

ZACHĘTA — „Bliskie spotkania z przyjacielem wesołego diabła" pol. godz. 11, 13, 15. „Czerwona gorączka" USA od lat 18 godz. 17, 19.30 z czytaną listą dialogową.
15.10. — jak wyżej

GDYNIA — Kino non stop — od godz. 10 do 23; „Śmiercionośna ślicznotka" USA od lat 18
15.10. — jak wyżej

HALKA — „Krokodyl Dundee" — austr. od lat 12 godz. 16 C.K. Dezerterzy" pol. od lat 18 godz. 18
15.10. — Bajki — „Przez dziurę w ścianie" — godz. 15 — dalej jak wyżej

MŁODA GWARDIA — „Stan wewnętrzny" pol. od lat 15 — godz. 14.30, „Interkosmos" — USA od lat 12 godz. 16.30, 19
15.10. — Bajki — „Porwanie Serafina" — godz. 13.10 — dalej jak wyżej

MUZA — Bajki „Motyl" godz. 13, „Żabi król" NRD b.o. godz. 16, „Fatalne zauroczenie" USA od lat 18 godz. 18
15.10. — jak wyżej

ROMA — „Nocne gry" — USA od lat 18 — godz. 10, 15, 17.15, 19.30, „Gra złudzeń" — pol. godz. 12.15
15.10. — Bajki — „Lew w kwiatki" — godz. 10, 11, „Gra złudzeń" godz. 12.15, „Nocne gry" godz. 15, 17.15, 19.30

STOKI — „Złote dziecko" USA od lat 12 godz. 16 „Co lubią tygrysy" — pol. od lat 18 — godz. 18
15.10. — Bajki — „Obrońcy prawa" godz. 15 — dalej jak wyżej

WYPOŻYCZALNIE KASET WIDEO
1. Piotrkowska 76 — czynna od godz. 12 do 15.
2. Narutowicza 20 — czynna od godz. 12 do 15 (kino „Bałtyk")
15.10. — nieczynne

APTEKI

Elsnera 19, Mickiewicza 20, Składowa 26, Gagarina 6, Lutomierska 146, Olimpijska 7a.
Pabianice — Armii Czerwonej 7
Aleksandrów — Kościuszki 4
Konstantynów — Sadowa 10
Głowno — Łowicka 68
Zgierz — Dąbrowskiego 10
Ozorków — Armii Czerwonej 61

DYŻURY SZPITALI

Chirurg'a urazowa - Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)
Neurochirurgia — Szpital im. im. Kopernika (Pabianicka 62)
Okulistyka - Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia dziecięca - Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)
Laryngologia dziecięca - Szpital im Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

15 października br.

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka - Szpital im Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
Laryngologia dziecięca — Szpital im Konopnickiej (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia - Szpital im Pirogowa (Wólczańska 195)
Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)
Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od godz. 15 do 7, telefon 32-81-26.

Ambulatoria doraźnej pomocy
- interna dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137 tel. 36 31-00 w 31
- gabinet chirurgii dziecięcej ul Armii Czerwonej 15 czynny cała dobę tel. 74-14-14
- gabinet pediatrii ul. Armii Czerwonej 15 czynny od 15 do 7; w dni wolne od pracy czynny cała dobę tel. 74-14-14
- gabinet stomatologiczny ul. Zapolskiej 1 czynny od godz 19 do 7; w dni wolne od pracy przez całą dobę - 43 39-72
- gabinet okulistyczny ul. Zapolskiej 1 czynny od godz 17 do 7; w dni wolne od pracy czynny cała dobę

DZIŚ I JUTRO W RADIU

SOBOTA, 14 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn „Z kraju i ze świata". 12.25 Mówi Zachód. 12.35 Radio Artel. 12.36 Tańce z Galicji. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kierowców. 13.30 Koncert reklamowy. 14.00 Wiad. 14.05 Piosenka tygodnia. 14.55 Pięć minut o filmie. 15.00 Mój program w RYTMIE. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 16.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego. 17.00 Przeboje z listy Jana Webera. 17.30 Ślady pamięci — aud. 17.50 Artyści w mundurach. 18.00 Matysiakowie — odc. 18.30 Koncert Chopina. 19.00 Magazyn „Z kraju ze świata". 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio — dzieciom „Supełek" — aud. 20.00 Wiad. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Komunikaty Totalizatora. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 Alkoholizm, alkohol. 20.45 Jacek Bocheński — „Nazo poeta" — fr. 21.00 Komunikaty. 21.05 Przy muzyce o sporcie. 22.00 Wiad. 22.05 Zaproszenie do tańca. 22.45 Radiowy Odeon. 23.00 Dziennik wieczorny. 23.30 Zaproszenie do tańca. 23.55 Północ poetów — Eda Ostrowska.

PROGRAM II

12.25 Afrykańskie rytmy — aud. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 Z cyklu „Okolice kultury" — fel. Tadeusza Papiera (Ł). 13.20 Jazzowe spotkania — aud. 14.00 Europejska Lista Przebojów. 14.50 Pamiętniki i wspomnienia. Leopold Tyrmand „Dziennik 1954" — odc. 15.00 Europejska Lista Przebojów. 15.30 Gwiazdy scen operowych. 16.00 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 16.05 Koncert (Ł). 16.24 Piosenki z dedykacją (Ł). 17.00 Aktualności dnia (Ł). 17.15 Katalog wydawniczy. 17.20 Dzieła style epoki. 18.15 Robertson Davies „Świat czarów" — odc. 18.25 Reklama. 18.30 Gwiazdozbiór — aud. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.00 Wiad. 21.05 Wieczorne refleksje. 21.10 Od ragtime'u do swinga. 21.20 Wieczór literacko-muzyczny. 21.25 Waldemar Bieżanowski „Stadion". 22.00 Studio Stereo zaprasza. 23.00 Krsto Spoliar — „Czas i pajęczyna" — odc. 23.20 Studio Stereo zaprasza.

PROGRAM III

14.00 Kompozytorzy słynnym wirtuozom — aud. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 „Winien i Ma" — mag. spółki autorskiej. 16.00 Serwis Trójki. 18.05 Lista Przebojów Programu III — tel. 29-40-21 czynny w piątek 16.30—19. 22.00 Informacje sportowe. 22.10 „Móżdżek po polsku" — magazyn rozrywkowy. 23.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

11.00 Z mikrofonem po kraju — Olsztyn. 11.50 Redakcja reportaży proponuje. 12.00 Wiad. 12.05 Laureaci Zakopiańskiego Festiwalu. 12.20 Biuro Listów — odpowiedzi. 12.30 Między fantazją a nauką „Ostatni lot" — słuch. 13.00 Sobotni koncert. 13.55 Lektury i refleksje — fel. 14.00 Popołudnie Młodych. 16.30 Magazyn OIRT — aud. 17.00 Wiad. 17.05 Magazyn Redakcji Katolickiej. 17.35 Jacques Brel - Pieśń człowieka — aud. 17.55 Socjologia i życie potoczne — fel. 18.00 Muzykoterapia — aud. 18.30 Język angielski — lekcja. 18.40 Pejzaż polski — aud. 19.00 Kraj obrazy historyczne „Krasnobród". 19.30 Wiad. 19.35 Lektury „Czwórki" — Dialog serdeczny — korespondencja. 19.45 Instrumentarium jazzowe — skrzypce. 20.00 W świecie humanistyki — aud. 20.30 Nagrania z filmów — aud. 21.00 Fotel w czwartym rzędzie — fel. 21.10 Placido Domingo — Moje życie na scenie. 22.00 Wieczór ze słuchowiskiem. Edward Kupiszewski „Miałbym taki piękny pogrzeb" — słuch. 23.27 Jutro w programie... 23.30 Wiad.

NIEDZIELA, 15 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 W samo południe. 12.45 Muzyczne nowości. 13.00 Przegląd tygodników. 13.15 Dla tych co nie lubią rocka. 13.45 Dom i My. 14.00 „Gwiazdy Starego Kina". 14.30 W Jeziorach odc. 15.00 Koncert życzeń. 16.00 Wiad. 16.05 Teatr Polskiego Radia „Wizja lokalna" — słuch. 17.00 Wiersze. 17.20 „Tango mych marzeń i snów" 18.00 Dialogi historyczne. 18.15 Świat muzyki. 19.10 Koncert na jeden głos — Robert Flack. 19.20 Relacja z mistrzostw świata w judo. 19.30 Radio dzieciom „Skąd się biorą dziurki w serze". 20.00 Wiadomości. 20.05 Przy muzyce o sporcie. 20.55 Komunikaty Totalizatora. 21.00 Komunikaty. 21.05 Nowa muzyka. 21.55 W kilku taktach, w kilku słowach. 22.00 Teatr Polskiego Radia „Morderca" — słuch. 23.25 Piosenki naszych twórców — Janusz Sławiński. 23.55 Północ poetów — Eda Ostrowska.

PROGRAM II

11.00 Poranek z płytą kompaktową. 12.00 Płytoteka Dwójki. 12.10 Przebój za przebojem. 13.00 Wiad. 13.05 On pierwszy poznał smak. 14.00 Piosenki z dobrą dykcją: Laura Łącz. 14.15 Marian Hemar „Lwów — Warszawa — Londyn". 15.00 Recital chopinowski. 15.30 Katalog wydawniczy. 15.35 Piosenki na życzenie. 17.00 Wiad. 17.05 Zakłócenia odbioru. 17.55 Katalog wydawniczy. 18.00 Alfredo Catelani „La Wally". 21.00 Wiad. 21.05 Wiad. sport. (Ł). 21.20 Wieczór płytowy. 23.20 Szanujmy wspomnienia.

PROGRAM III

11.00 Pod dachami Paryża. 11.30 „Różowa legitymacja". 12.00 Recital Wiktora Tretiakowa. 12.50 Wizyty i podróże Niny Lewickiej. 13.05 Serwis Trójki. 13.10 Niech gra muzyka. 14.00 Prywatnie u Tadeusza Strugały. 14.15 Minimax: Mike Oldfield. Hergest Ridge. 15.00 Życie na gorąco. 15.30 Co nam zostało z tych płyt? 15.50 Magazyn literacki. 16.05 Dzieła, interpretacje, nagrania. 17.00 Pomyślmy raz jeszcze — aud. 17.30 Baw się razem z nami. 19.00 Serwis Trójki. 19.05 Dobrosława Bałazy — „Arka". 20.05 Wspomnienia z kompaktu: Bing Crosby — aud. 20.50 The Swing Jears (stereo). 21.00 Nie było lata — Stanisław Grochowiak. 21.20 Świat muzyki. Anny z hrabiów Mycielskich Lisieckiej przedstawia Kalina Jędrusik. 22.00 Dialogi o arcydziełach. Jonathan Swift — „Przygody Guliwera". 22.15 Lubię szum starej płyty. 22.50 Rozmyślania przed północą. 23.00 Tahar Ben Jelleun „Święta noc" odc. 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej. 12.00 Wiad. 12.05 Muzyczny serwis prasowy. 12.30 Wyprawy Czwórki" Krystyna Melion przedstawia. 13.30 Z jednej płyty — Sting „Nothing like the sun". 13.45 O kulturę słowa. 14.05 Echa festiwali. 14.45 Teatr Klasyki dla Młodzieży — Konrad Wallenrod". 16.00 Quiz popularnonaukowy — WIST „Ze świata techniki". 17.00 Wiad. 17.05 Przegląd prasy społeczno-kulturalnej. 17.15 Szpetni czterdziestoletni z Agnieszką Osiecką rozmawia Andrzej Stankiewicz. 17.45 Refleksje uczonych. 17.50 Z nagrań Chóru Akademickiego Politechniki Szczecińskiej. 18.00 Nabożeństwo Kościoła Prawosławnego. 18.40 Adam Jastrzębski „Concerti a tre voci". 19.00 Alfa i Omega — magazyn popularnonaukowy. 19.30 Wiad. 19.35 Lektury „Czwórki" — Dialog serdeczny. 20.00 Magazyn publicystyki kulturalnej. 20.30 Muzyka w kolorze smutku i radości. 21.00 Magazyn poloniijny. 21.30 Miniatury muzyczne. 22.00 Wieczór muzyki i myśli „Pół wieku później". 23.20 Śpiewa Drupi. 23.27 Jutro w programie... 23.30 Wiad. 23.35 Rozmowy intymne — aud. 23.55 Melodie na dobranoc.

MEBLE antyki sprzedam. 55-61-09. 8194 g E

SPRZEDAM przyczepę camping. 48-69-46. N 126 E 8192 g E

DZIEWIARKI zatrudnię. 57-22-40. 8191 g E

KURTKI, dresy, koszule męskie, spodnie damskie poleca ELMA. Łódź, Bratysławska 10A. Pawilon I piętro. 8177 g E

CHAŁUPNICZKI szycie spodni, dobre warunki. Garażu poszukuję. Hafciarkę komputerową — sprzedam. 36-51-78. 8177 g E

STĘBNÓWKI: LZ-3, „Singer" overlocki — sprzedam 78-42-07. 8226 g E

LOKALU poszukuję (pracownia) 87-20-23. 54353 g E

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

PIGMENTY fluorescencyjne KVK — sprzedam. 42-93-65 54285 E

SPRZEDAM hurtowo spodnie jeans czarne „Mawin". 32-40-84. 54283 E

ZATRUDNIĘ chałupników — overlock, kurtki, dresy. 42-08-11. 54319 g E

ZATRUDNIĘ szwaczkę (dzianina), 33-26-10. 54033 g E

KUŚNIERKĘ sprzedam. 74-30-86. 54194 E

ORYGINALNE overlocki „Yuki" — sprzedam. Ceny konkurencyjne. 32-40-84. 54202 E

FARBOWANIE rajstop ciśnieniowo, 51-79-49. 54188 g E

ODSTĄPIĘ pokój na pracownię. 33-27-19. 54270 E

ZATRUDNIĘ maszynistę typograficznego, zecera 48-70 38. 54232 g E

DWUIGŁÓWKĘ łańcuszkową stębnówkę, nóż — sprzedam. 52 69-12. 54231 g E

SPRZEDAM materiały dentystyczne 78-92-29. 54229 g E

POSZUKUJĘ ogrzewanego lokalu na krawiectwo. 87-36 00. 54193 g E

TVC — sprzedam. 81-24-46 54191 g E

SPRZEDAM zamrażarkę 500 i szafę chłodniczą 1200 l. Pomologice, plac Kościuszki 34. 54195 g E

SIATKA ogrodzeniowa — bramy na zamówienie 86-83 22. 54299 g E

BEAM — norki suknie ślubną sprzedam. 36-59 84. 54267 E

OVERLOCK Textima - sprzedam. 57-16-36. 54298 g E

TVC, pralkę automatyczna — sprzedam. 32-33-07. 54297 g E

HELIOSA — sprzedam 43-46-25. 54296 g E

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 października 1989 roku zmarła nasza nieodżałowana Żona, Matka, Teściowa i Babcia

Ś. † P.

HELENA CHEN

z domu MATLA.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 17 października br. (wtorek) mszą św. o godz. 10. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza komunalnego na Zarzewie o godz. 10.30, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

MĄŻ, CÓRKI z MĘŻAMI i WNUCZKAMI.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 11 października 1989 roku zmarł najdroższy Mąż, Ojciec i Dziadziuś

ZBIGNIEW BARAN

LAT 67. KPT REZ.,

odznaczony Krzyżem Walecznych, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Bitwy pod Lenino, Odznaką Grunwaldzką, Honorową Odznaką m. Łodzi, uczestnik walk o Berlin.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w dniu 16 października br. (poniedziałek) o godz. 12 na Cmentarzu Wojskowym na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążeni w rozpaczy:

ŻONA, CÓRKA, ZIĘĆ i WNUKI

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 11 października 1989 roku zmarł nasz drogi Kolega

BOGDAN PIETRZAK

przewodniczący SNZZ Prac. MUSI „Światowid" w Łodzi.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają głęboko wstrząśnięci:

RADA NADZORCZA, ZARZĄD SPÓŁDZIELNI oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z MUSI „ŚWIATOWID" w ŁODZI.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się na Cmentarzu Komunalnym na Dołach w Łodzi w dniu 16 października 1989 roku o godz. 11.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 października 1989 roku odeszła od nas, przeżywszy lat 81, ta, która poświęciła nam całe życie, nasza kochana Mamusia, Babcia i Prababcia

Ś. † P.

GENOWEFA POROS

z domu KAGANKIEWICZ.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 16 października br. (poniedziałek) o godz. 13.30 na cmentarzu rzym.-kat. św. Rocha — Radogoszcz, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

CÓRKA, SYN, SYNOWA, WNUKI i PRAWNUKI.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 października 1989 r. zmarł nasz najukochańszy Ojciec, Dziadziuś i Pradziadziuś

Ś. † P.

ROMAN SZTOBRYN

były żołnierz Armii Krajowej. Pogrzeb odbędzie się 17 października br. (wtorek) o godz. 13.30 na cmentarzu na Mani. Pozostają w głębokim smutku:

CÓRKA z MĘŻEM, SYN z ŻONĄ i WNUCZĘTA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 października 1989 r. zmarła nasza kochana Matka, Babcia i Prababcia

Ś. † P.

REGINA OTOCKA

z domu DOMINIAK, LAT 90.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 17 października br. (wtorek) o godz. 13.30 na cmentarzu rzym.-kat. Zarzew, o czym zawiadamiają pogrążeni w wielkim smutku:

CÓRKA, SYN z ŻONĄ, WNUKI i PRAWNUKI oraz POZOSTAŁA RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 października 1989 r. zmarł nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

TADEUSZ ŚWIĄTEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 października br. (poniedziałek) o godz. 11.30 na cmentarzu Mania.

ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE i WNUKI.

Z bólem zawiadamiamy o śmierci

Ś. † P.

BOGDANA CENT

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 października br. (sobota) o godz. 14 na cmentarzu w Zgierzu, przy ul. Spacerowej, o czym powiadamia:

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 października 1989 r. odszedł od nas na zawsze ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

BOLESŁAW JABŁOŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 października br. (poniedziałek) o godz. 12 na cmentarzu na Mani. W nieutulonym smutku pozostają:

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE i WNUKI.

W dniu 12 października 1989 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł, przeżywszy lat 77, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadziuś, Pradziadziuś

Ś. † P.

STEFAN JAŚKIEWICZ

były długoletni pracownik Zakładów Mięsnych w Łodzi.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 16 października br. (poniedziałek) o godz. 14 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej. Pogrążone w bólu: ŻONA, DZIECI i POZOSTAŁA RODZINA.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

DŁ „DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-113 Łódź, ul. Sienkiewicza 9. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda: 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 32-04-75. Sprawy miasta: 33 41-10; 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38; 32-89-47; 84-06-15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60 sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami: 32-98-63; interwencje Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05; (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

na ekranie TV

sobota

14 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

8.00 Tydzień na działce
8.20 Na zdrowie — progr. rekreac.
8.55 Program dnia
9.00 Drops — mag. dla dzieci i młodzieży oraz kino „Dropsa" — „Postrach miasta" (3) — ser.
10.30 DT — wiad.
10.40 Czas wolny, nie stracony — wojskowy progr. publ.
11.10 „Wyprawa pod podszewkę Alp" (1) — „Amerykański komandos pod Częstochową" — ser. dok.
11.45 Magazyn „Powiększenie"
12.05 Szkoła mistrzów — Krzysztof Zanussi
12.25 Wędrówki dalekie i bliskie — Malta — wyspa powracającego czasu" — film dok.
13.05 Telewizyjny Teatr Prozy — Melchior Wańkowicz — „Monte Cassino"
14.50 „Do trzech razy sztuka"
15.20 Telewizyjny Informator Wydawniczy
15.35 Komedie... komedie... komedie... — „Szczęściarz Antoni"
17.15 Teleexpress
17.30 „Defilada" — film dok.
18.30 Butik
19.00 Dobranoc — „Przygody misia Colargola"
19.10 Z kamerą wśród zwierząt
19.30 Dziennik
20.05 „Purpura i czerń" — film sensacyjny prod. ang.-wł.
22.25 Telewizyjny przegląd sportowy
22.45 Tydzień w polityce
22.55 Śpiewa Saarah W.
23.20 Telegazeta
23.25 Klub filmowy — „Tom Horn" — western prod. USA
0.55 Zakończenie programu

PROGRAM II

14.10 5 — 10 — 15
15.35 W świecie ciszy — progr. dla niesłyszących
16.00 Małe kino — „Odpuście nam nasze winy" — film dok.
16.25 Telewizyjny koncert życzeń
16.55 Powitanie
17.00 Za chwilę dalszy ciąg programu
18.00 **Wiadomości (Ł)**
18.30 Wielka gra
19.30 Alfa i omega — Kosmiczna odyseja
20.00 Fantazja polska — program z okazji jubileuszu 45-lecia orkiestry koncertowej Wojska Polskiego
21.00 Polagra '89
21.30 Panorama dnia
21.45 Muzyka i polityka (2) — W Warszawie i w polu
22.10 Witold Rowicki — artysta niezapomniany
22.25 „Chateauvallon" (23) — ser.
23.20 Komentarz dnia

niedziela

15 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

7.00 Witamy o siódmej
7.20 Notowania
7.45 Po gospodarsku — mag. spraw wiejskich
8.15 Tydzień
8.55 Program dnia
9.00 Teleranek oraz kino teleranka „Janka" (4) — ser.
10.30 DT — wiad.
10.35 Zwierzęta Europy (1) — ser
11.05 Kraj za miastem
11.45 Muzyczna telewizja — video top
12.05 Telewizyjny koncert życzeń
12.50 Teatr dla dzieci — Tadeusz Kijonka, Katarzyna Gaertner „Do góry nogami" (1)
13.30 Sportowa niedziela
15.10 Antena
15.35 „Panna dziedziczka" (23) — ser.
17.15 Teleexpress
17.30 **Telewizyjny teatr rozmaitości — Alfred de Musset — „Drzwi muszą być albo otwarte albo zamknięte" (Ł)**
18.10 Obywatel G. C. — Live
19.00 Wieczorynka — „Siostrzeńcy kaczora Donalda"
19.30 Dziennik
20.05 „Pod zegarem w Biltmore" — film USA
21.35 7 dni — świat
22.05 Sportowa niedziela
22.25 Premiery po latach — „Prosta pozioma"
23.05 Telegazeta

PROGRAM II

8.50 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
9.25 Film dla niesłyszących — „Pod zegarem w Biltmore" — film prod USA
10.50 Satysfakcja — wojskowy program publ.
11.20 **Lokalny koncert życzeń (Ł)**
11.45 Jutro poniedziałek
12.15 Powitanie
12.20 PKF
12.30 100 pytań do.. ministra Marcina Świeckiego
13.10 **Aktualności kulturalne — „Madame Butterfly" w Łodzi — reportaż (Ł)**
13.30 Kino familijne — „Niebezpieczna zatoka" (11 i 12) — ser.
14.25 „Polacy" — film dok.
14.50 Himalaje '89 (1)
15.05 Podróże w czasie i przestrzeni — „Badacze nieznanych kultur" (6 — ost.) — Edward Evans Pritchard — ser.
15.55 Być tutaj — gawęda prof Wiktora Zina
16.10 **Zbliżenia, czyli to i owo o filmie (Ł)**
16.50 Himalaje '89 (2)
17.00 Studio sport
17.30 Bliżej świata
19.00 KOR — osiem lat później — spotkanie z Janem Józefem Lipskim
19.30 Galeria 37 milionów — Jurij Czarysznikow
20.00 Studio sport — piłka w grze
20.50 Ballada o drodze — Andrzej Brycht
21.30 Panorama dnia
21.45 „Wojna i pamięć" (8) — ser.
23.05 Komentarz dnia

poniedziałek

16 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

16.20 Program dnia — telegazeta
16.25 „Luz" — program nastolatków
17.15 Teleexpress
17.30 Gorące linie
18.00 „Wędrówki dalekie i bliskie" — „Istambuł" — film dok.
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc „Ja ci jeszcze pokażę"
19.10 W Sejmie i Senacie
19.30 Dziennik telewizyjny
20.05 Teatr telewizji na świecie — Malcolm McKay — „Przesłuchanie Johna"
21.35 Jego wysokość dolar — program publ.
22.15 „Old jazz meeting" — Złota Tarka'89 — big band „Stodoła"
22.45 Dt — echa dnia
23.05 Język francuski (1)

PROGRAM II

10.55 Transmisja z obrad Sejmu PRL
16.55 Język angielski (1)
17.25 Program dnia
17.30 Antena „Dwójki" na najbliższy tydzień
17.45 „Ojczyzna — polszczyzna"
18.00 **Wiadomości (Ł)**
18.30 Czarno na białym — przegląd PKF
19.10 Alchemik — reportaż z prapremiery filmu
19.30 Życie muzyczne — festiwal pianistyki polskiej — Słupsk' '89
20.00 Auto-Moto — Fan-Klub"
20.30 „Osądźmy sami"
21.15 Rozmowy o cierpieniu
21.30 Panorama dnia
21.45 Biografie: Książę Gesualdo" — film fab prod ang.
22.45 Jacek Stwora — „Co jest za tym murem"
23.05 Komentarz dnia

wtorek

17 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

8.35 Domator — Rady na życzenie — Tylko moje mieszkanie
8.50 Domowe przedszkole
9.15 DT — wiadomości
9.25 „Cyklon Tracy" (3 — ost.) — film fab.
10.55 Domator — rady na życzenie
16.20 Program dnia — telegazeta
16.25 Dla dzieci: „Tik — tak"
16.50 Kino Tik-taka: „Cudowna podróż" — serial animowany
17.15 Teleexpress
17.30 Spojrzenia — Ukraina
17.55 Klinika zdrowego człowieka
18.15 Mozaika narodowości — Banie mazurskie
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc „Wesołe przygody Pika, Kwika i wieloryba Grubaska"
19.10 Dlaczego nie ma chleba w Braniewie? — program publ.
19.30 Dziennik telewizyjny
20.05 „Cyklon Tracy" (3 — ost.) — film fab. prod. australijskiej
21.35 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej — „S"
22.40 Studio Solidarność
23.25 DT — echa dnia
23.45 Język rosyjski (1)

PROGRAM II

16.55 Język angielski (31)
17.25 Program dnia
17.30 Klub ludzi z przeszłością
18.00 **Wiadomości (Ł)**
18.30 „Zmęczone miasta" — film dok.
19.30 Blisko nieba — mag.
20.00 W 140 rocznicę śmierci Fryderyka Chopina — transmisja z kościoła Świętego Krzyża „Requiem" W. A Mozarta
21.10 Zatrzymane w kadrze — „Po bitwie"
21.30 Panorama dnia
21.45 „Przypadek" — film fab. prod pol.
23.40 Komentarz dnia

środa

18 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

8.05 Poznaj swój kraj — kolejką na Kopę
8.35 Domator — Nasza poczta — Tylko moje mieszkanie
8.50 Domowe przedszkole
9.15 DT — wiad.
9.25 „Dorota" — film TP
10.15 Domator — Przyjemne z pożytecznym
16.20 Program dnia — telegazeta
16.25 Dla młodych widzów — Kameleon
16.50 Dla dzieci — Wyprawy prof. Ciekawskiego
17.15 Teleexpress
17.30 Sensacje XX wieku
18.00 Dawniej niż wczoraj
18.30 Żyć — mag ekologiczny
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc — „Porwanie Baltazara Gąbki"
19.10 Oferty Pegaza
19.30 Dziennik
20.05 Studio sport — II runda europejskich pucharów w piłce nożnej
22.05 „Kuchenka" — widowisko muzyczne Barbary Ahrens-Młynarskiej
22.45 Wódko, pozwól żyć
23.15 DT — echa dnia
23.35 Język ang. (1)

PROGRAM II

16.55 Język franc. (1)
17.25 Program dnia
17.30 Z życia clowna — rep.
18.00 **Wiadomości (Ł)**
18.30 „Moje serce zostało we Lwowie" — film dok.
19.00 „Hotel Zacisze" (2) — ser.
19.30 Zwierzęta wokół nas
20.15 Rewelacje miesiąca „Andrea Chenier" akt 1 i 2 — Umberto Giordano w La Scali
21.30 Panorama dnia
21.45 „W labiryncie" (42) — ser. TP
22.15 Telewizja nocą
23.00 Komentarz dnia

czwartek

19 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

8.05 Rytmy ciała — zapobiegliwe ciałka
8.35 Domator — Nasza poczta — Tylko moje mieszkanie
8.50 Domowe przedszkole
9.15 DT — wiad.
9.25 „Glina z wyższych sfer" (3) — „Przedsiębiorczy księgowy" — ser.
10.20 Domator — To się może przydać
16.20 Program dnia — telegazeta
16.25 Dla młodych widzów — Kwant — oraz kino Kwanta — „Świat, w którym żyjemy"
17.15 Teleexpress
17.30 Poligon — mag. wojskowy
17.55 „Kaskader" — film dok. prod. franc.
18.25 Mieszkać — wszechnica budowlana
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc — „Przygody rozbójnika Rumacajsa"
19.10 Teraz — tygodnik gospod.
19.30 Dziennik
20.05 „Glina z wyższych sfer" (3) — „Przedsiębiorczy księgowy" ser.
21.00 Pegaz
21.40 Czas — mag. publ.
22.10 Recital Krystyny Prońko — Targi jazzowe — Łomża '89
22.35 DT — echa dnia
22.55 Język angielski (31)

PROGRAM II

16.50 Język rosyjski (1)
17.20 Program dnia
17.25 Skarby kultury polskiej — Józef Chełmoński
18.00 **Wiadomości (Ł)**
18.30 Szanghaj — miasto otwarte
19.00 Magazyn „102"
19.30 Zielone kino — „Przyroda polska — łąka" — film dok
20.15 Rewelacja miesiąca (2) — Umberto Giordano — „Andrea Chenier" akt. 3 i 4
21.30 Panorama dnia.
21.45 **Studio teatralne Dwójki — Elias Canetti „Wesele" (Ł)**
23.30 Komentarz dnia

piątek

20 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

8.35 Domator — Nasza poczta — Tylko moje mieszkanie
8.50 Domowe przedszkole
9.15 DT — wiadomości
9.25 „Justyna" — film TP
10.25 Domator — Szkoła dla rodziców
16.20 Program dnia — telegazeta
16.25 **Dla młodych widzów: „Rambit" (3) — teleturniej (Ł).**
16.50 Dla dzieci: „Okienko Pankracego"
17.15 Teleexpress
17.30 Raport
17.55 „Dziękujemy wam Polacy" — film dok.
18.25 Od A do Z
18.45 Weekend w jedynce
19.00 Dobranoc „Kret w zoo"
19.10 Monitor rządowy
19.30 Dziennik telewizyjny
20.05 Akademia filmowa „Z" — film prod. francuskiej
22.10 Kontrapunkt
22.40 „LEX" — państwo — system opieki
23.25 DT — echa dnia

PROGRAM II

17.25 Program dnia
17.30 „Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego"
18.00 **Wiadomości (Ł)**
18.30 Hrabia zesłaniec — program dok.
18.50 Olbrychski o Wysockim
19.30 Dookoła świata — „W kraju południa"
20.00 Zespół adwokacki — „Dyskrecja" — program kabaretowy
20.50 „Brawo" — dyrygenci świata
21.30 Panorama dnia
21.45 „Obraznik" — film dok. o Kiejstucie Bereznickim
22.10 „Narkomani" — film fab. prod. amerykańskiej
23.55 Komentarz dnia

dzienniczek

❖ *Z CORAZ WIĘKSZĄ dokładnością określana jest wartość liczby „pi", wyrażająca stosunek długości okręgu do jego średnicy. Gdy my uczyliśmy się geometrii, było to po prostu 3,14, ale od tego czasu nauka poczyniła ogromne postępy. Jeszcze w zeszłym roku pewien zdolny Japończyk obliczył tę wartość do 201 milionów miejsc po przecinku, potem David i Gregory Chudnovsky, matematycy z amerykańskiego uniwersytetu Columbia, doszli do 480 mln miejsc po przecinku, a ostatnio jeszcze tę ilość miejsc powiększyli do miliarda. Imponujące!*

▲ **W ŁAPACH ... się odbyć mecz piłki nożnej (klasa okręgowa) miejscowej Pogoni z LKS Lega, ale gościom po drodze zepsuł się autobus, więc kierownik drużyny zatelefonował do Łap na posterunek milicji, żeby zawiadomili klub, że się odrobinkę spóźnią. Autobus naprawiono i przyjechali 26 minut po terminie rozpoczęcia meczu. Gospodarze nie poczekali — wszyscy zawodnicy, a także sędziowie, byli już ubrani.**

Zgodnie z przepisami, miejscowym w takim wypadku zalicza się punkty. Gościom pozostaje liczyć na rewanż — tym z Łap też może się zepsuć środek lokomocji.

❖ *JAPOŃCZYCY znowu coś wymyślili dla zadziwienia świata, mianowicie skonstruowali zegarek z papieru. Chodzi doskonale, poruszany miniaturową bateryjką, a po ośmiu miesiącach (na tyle opiewa gwarancja) można go bez żalu wyrzucić do kosza na śmieci, bo kosztuje niecałe cztery dolary. Jak dobrze pójdzie, to wkrótce taki zegarek zostanie jeszcze wyposażony w kuranty i wodotrysk. Japończyk naprawdę potrafi!*

▲ **SĄSIEDZI Jolanty M., 24-letniej gdańszczanki, często skarżyli się, że nieustanne balangi w jej mieszkaniu nie dają im żyć spokojnie, ale kończyło się na słowach. Wreszcie jednak miarka się przebrała: jedna z sąsiadek nie mogła zasnąć, nękana bólem zębów i do tego hałasem zza ściany, więc wzięła z kuchni wałek do ciasta i zadzwoniła do drzwi wesołej Jolanty, a gdy ta jej otworzyła, zadała jej cios tak mocny, że ofiara musiała kurować się w szpitalu przez kilka tygodni. Teraz już jest błogi spokój, o czym jednak piszemy nie dla propagowania tak drastycznych rozwiązań konfliktów, ale by trochę pogwarzyć o naszej współczesnej obyczajowości.**

❖ *40-LETNI Jawajczyk dał się zagrzebać w ziemi i spędził tam tydzień bez żywności i powietrza, oddając się medytacjom. Wrócił potem do domu w znakomitej formie.*

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Powolny taniec towarzyski 7. Sposób postępowania 10. Pora roku 11. Obwód 12. Wyspa z Nikozją 14. Dynastia 15. Pacierzowy lub atomowy 16. Największy centralny kontynent 17. Otręby lub choroba 19. Myto 20. Owad z tęgopokrywych 22. Bijatyka 24. Ropień 25. Ptak z kraskowatych 27. Miara gruntu 29. Szarak 32. Przysmak dla psa 34. Pierwiastek chemiczny (metal) 36. Katedralna cerkiew prawosławna 38 Przedmiot, ku któremu skierowane jest pewne działanie 40. Ptak płetwonogi 43. Miarowy lub wahadłowy 44. Z rodziny wielbłądów 47. Grubianin 48. Feruje wyroki 49. Wyspa koralowa 50. Pochyłość góry 51. Odblask od ognia 52. Szczelina w drewnie po przejściu piły 53. Gawiedź, tłum.

PIONOWO: 1. Jeden z twoich zmysłów 2. Powiększające szkło 3. Błazen 4. Opłata za przesyłki pocztowe 5. Kojarzy się z popytem 6. Górski strumyk 8. Nie rzucim ziemi skąd nasz ród 9. Zbiorowisko roślin występujących w Australii 13. Na jego czele T. Mazowiecki 15 Dysputa 18. Autor „Nedzników" 21. Siedlisko rozumu 23. Papuga 24 Wojskowa Akademia Medyczna 26. Tłuszcz zwierzęcy 28. Drapieżnik z kotów 30. Wacpan 31. Sztuka Corneille'a 32. Ptak śpiewający 33. Zespołowe śpiewanie 35. Rodzaj haftu z dziureczkami 37. Leczenie stosowane przy chorobie płuc 38. Wiejski, dawny dom 39. Marszałkowska 40. Znak wyróżniający państwa 41. Cieknie głodnemu na widok jedzenia 42. Myśliwski pies 43. Do przepływu cieczy 45. Najmniejsza cząstka pierwiastka chemicznego 46. Żniwo.

Oprac.: J. KAŁUŻKA

Do wylosowania: talon wartości 5.000 zł ufundowany przez SDH „Central".

figur na figur

Przed tygodniem agitowaliśmy w tej rubryce, żeby trenować rozgrywanie końcówek. Kilku czytelników zatelefonowało do nas, by poprzeć tę naszą propozycję, więc zachęceni dajemy dziś znowu podobny przykład.

Końcówka siedmiokartowa. Gramy w piki. Rozgrywający S ma zadanie wziąć sześć lew, a więc może oddać tylko jedną.

Jak zwykle, **proponujemy abyście najpierw spróbowali zagrać to sami, a dopiero potem porównali swój sposób rozgrywki z naszym.**

Czy już wiecie, jak należy poprowadzić grę?

Dobry skutek da pierwsze zagranie z ręki blotką trefl, którą trzeba przebić na stole piątką pik. Następne zagranie — walet pik. Dzięki temu odbieramy atuty obrońcom. Uwaga, to ważne: z ręki należy wyrzucić króla kier! W trzeciej lewie zagranie blotką karo do asa-waleta w ręku. Ściągamy obydwa kara i mamy już cztery lewy.

Teraz następuje decydujące zagranie — **blotka kier z ręki.** Gracz na pozycji W zabija walet**em, ale nie ma już innych kolorów, tylko kiery, więc dopuszcza nas na stół na ósemkę kier, a szóstą lewę daje nam wyrobiona szóstka karo.**

Jeśli grając samodzielnie, doszliście do podobnego wyniku to gratulujemy. Rozgrywka wcale nie była łatwa.

KRÓL KIER

Przy łódzkich stolikach: turniej **Resursy** wygrali **S. Hoffmann** i **M. Jaworski,** turniej w **„Telexie" Z. Beling** i **J. Ronke,** turniej dla młodzieży szkolnej **A. Stradomska** i **A. Nosalska** (MDK Górna).

znaki ZODIAKU
pół żartem, pół serio

WAGA (23. 9. — 23. 10.). Musisz więcej dać z siebie, nie bojąc się trudności. Idąc odważnie do przodu, będziesz doceniany i poprawisz stosunki z ludźmi, na których bardzo Ci zależy. Korzyści finansowe też są nie do pogardzenia.

SKORPION (24. 10. — 22. 11.). Zamknąłeś już pewien okres w swym życiu. Osiągnąłeś tym samym spokój i równowagę psychiczną. Nie doprowadzaj więcej do konfliktowych sytuacji, bo są one dla Ciebie najtrudniejsze.

STRZELEC (23. 11. — 21. 12.). Nie odwrócisz już biegu wypadków, musisz więc zaakceptować powstały stan rzeczy. Staraj się być blisko tych, którzy darzą Cię gorącymi uczuciami.

KOZIOROŻEC (22. 12. — 20. 1.). Wyraźnie komplikujesz swoje życie, którego bieg mógł być bardzo korzystny. Dotychczasowe zasługi mają swą wagę, ale nie na tyle, aby Cię uchronić przed niepowodzeniami. Pomyśl czy nie ma w tym Twojej winy.

WODNIK (21. 1. — 20. 2.). Jeszcze kilkanaście dni i wszystko się wyjaśni. Nie przyspieszaj biegu wypadków, możesz na tym tylko wygrać. Nie zapominaj o rozwadze i spokoju nawet w krytycznych momentach.

RYBY (21. 2. — 20. 3.). Musisz sobie znaleźć właściwe miejsce w życiu, z którego będziesz zadowolony. Improwizacja na dłuższą metę nie popłaca. Pod koniec tygodnia spotkanie które musisz wykorzystać.

BARAN (21. 3. — 20. 4.). To czego dotychczas doświadczyłeś będzie miało wpływ na dalszy bieg wypadków. Przeanalizuj dokładnie i wyciągnij wnioski na przyszłość. Mogą być Ci bardzo potrzebne.

BYK (21. 4. — 21. 5.). Przeceniasz grożące Ci niebezpieczeństwa, nic złego nie może Cię spotkać. To tylko chwilowe zakłócenie równowagi. Nie powinieneś zbytnio się nimi przejmować.

BLIŹNIĘTA (22. 5. — 21. 6.). Liczysz na spore zyski, a może spotkać Cię przykra niespodzianka. Bądź więc ostrożny i nie wdawaj się w żadne finansowe szaleństwa.

RAK (22. 6. — 22. 7.). Najlepsza pora na porozumienie z kimś, z kim do tej pory Ci się nie udawało. Jeśli zrezygnujesz z pewnych swoich warunków sprawa ma szansę pomyślnego załatwienia. Interesujące propozycje.

LEW (23. 7. — 22. 8.). Uważaj, może zacząć się niewinnie, a później już nie będziesz w stanie kontrolować biegu wypadków. Kilka razy pomyśl, zanim się na coś zdecydujesz.

PANNA (23. 8. — 22. 9.). Tydzień spokojny bez większych wzlotów i upadków. Uwikłany w codzienne, szare sprawy nie dostrzegasz rysujących się perspektyw poprawy Twego standardu życia. A zmiany są już na horyzoncie.